Cena 20 gr.

Nr. 8 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 24 lutego 1935 r.

W sprawie zamykania warsztatów rzemieślniczych, prowadzonych bez karty rzemieślniczej

Związek Izb Rzemieślniczych otrzymał w odpisie następujący okólnik Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wystosowany do wszystkich Urzędów Wojewódzkich i do Komisarjatu m. Warszawy. Okólnik ten datowany jest dnia 28 grudnia 1934 roku.

I. Ze względu na postanowienia art. 198 ust. 4 prawa przemysłowego (w brzmieniu noweli z dn. 10 marca 1934 r.) możnaby przystąpić z dniem 1 stycznia 1935 r. do zamykania (likwidacji) tych warsztatów rzemieślniczych, których właściciele, twierdzący, że posiadają prawa nabyte, nie potrafili udowodnić tych praw do końca bieżącego roku. Z uwagi jednak na masowy napływ petentów do Izb Rzemieślniczych, które nie będą mogły przed końcem b. r. uporać się z wydaniem zaświadczeń, przewidzianych w art. 198 ust. 4, — wskazane jest pewne odroczenie likwidacji wspomnianych przedsiębiorstw rzemieślniczych. Z tego powodu Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustala następujące wytyczne:

1. Po dniu 1 stycznia 1935 r. władze przemysłowe I instancji przystąpią do kontroli warsztatów rzemieślniczych, w celu zbadania, czy ich właściciele posiadają karty rzemieślnicze w formie, określonej w art. 147 ust. 2 prawa przemysłowego.

2. Ci rzemieślnicy, którzy nie posiadając odnośnych kart rzemieślniczych, zgłosili się o nie w myśl art. 198 ust. 4 do władzy przemysłowej I instancji (lub do izby rzemieślniczej) w terminie do dnia stycznia 1935 r., lecz nie otrzymali ich w tym terminie z powodu niezałatwienia dotychczas przez właściwą izbę rzemieślniczą sprawy zaświadczenia o prawach nabytych, mogą tymczasowo prowadzić jeszcze bez zaznaczonej karty rzemieślniczej warsztat, otwarty przed dniem 16 sierpnia 1934 r., z zastrzeżeniem jednak, że w terminie do końca marca 1935 r. uzyskają „zaświadczenie właściwej izby rzemieślniczej o posiadaniu uprawnienia przemysłowego“ na podstawie stwierdzenia praw nabytych.

3. Warsztaty, których właściciele nie uczynią zadość pkt. 2-mu, zostaną zamknięte po upływie wyżej wskazanego terminu, jako niezgodne z art. 3, 144 i 147 prawa przemysłowego. Jednakowoż odwołanie się właścicieli takich warsztatów do wyższej instancji wstrzymuje zamknięcie warsztatu.

II. Natomiast warsztaty, otwarte po dniu 15 sierpnia 1934 r. bez karty rzemieślniczej, — ulegają bezzwłocznemu zamknięciu.

Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych u P. Ministra Opieki Społecznej

Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych w osobach pp.: posła, Prezesa A. Snopczyńskiego oraz Dyrektora B. Sikorskiego, zostało przyjęte w dn. 19 b. m. przez p. Ministra Opieki Społecznej, Jerzego Paciorkowskiego.

W dłuższej rozmowie przedstawiciele Związku Izb zapoznali p. Ministra z postulatami rzemiosła w zakresie ustawodawstwa socjalnego, poczem przedłożyli następującą notatkę:

Jednym z czynników, wpływających decydująco na usztywnienie kosztów produkcji w rzemiośle, jest ustawodawstwo społeczne, szczególnie w formie dziś obowiązującej.

Przy dalszej reformie ustawodawstwa socjalnego należałoby, zdaniem Samorządu Rzemieślniczego, w interesie rzemiosła i Państwa uwzględnić następujące momenty:

1. Przy zachowaniu w mocy obecnego systemu ubezpieczeń, rzemiosło powinno być odrębnie potraktowane w ramach ogólnej ustawy o ubezpieczeniu na wzór rolnictwa, zarówno pod względem obciążeń, jak wynikających z tego tytułu dla pracowników świadczeń.

2. Przyszła reforma ustawodawstwa socjalnego winna wprowadzić w miarę możliwości instytucje zastępcze w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń.

3. We wszystkich instytucjach ubezpieczeń społecznych należy wprowadzić uproszczoną procedurę. Obecna formalistyka administracyjna jest zbyt skomplikowana i nie przystosowana do poziomu rzemieślników.

4. Składki, wpłacane przez czeladników z tytułu ubezpieczenia emerytalnego, nie mogą im ginąć bezpowrotnie, gdy ci ostatni usamodzielniają się przez założenie warsztatów.

5. W systematycznym podziale zakładów pracy według stopnia niebezpieczeństwa w zatrudnieniu, zakłady rzemieślnicze powinny być wyeliminowane od przedsiębiorstw przemysłowych i ujęte w odrębne tytuły-pozycje z przydziałem do klasy i kategoryj niebezpieczeństwa, odpowiadającym istotnemu stanowi rzeczy.

6. Mistrzowie rzemieślniczy, którzy kształcą terminatorów, winni być zwolnieni od obowiązku płacenia składek za terminatorów; odciążenie to będzie rekompensatą dla nich za pracę społeczno-wychowawczą i zawodową w związku z przygotowaniem nowego pokolenia do zawodu.

7. Jeżeli Ministerstwo Opieki Społecznej nie uzna za stosowne unormowania ubezpieczenia a szczególnie emerytalnego dla samoistnych rzemieślników w drodze oddzielnej ustawy, to przyszła reforma ustawodawstwa socjalnego winna wprowadzić ogólne normy ubezpieczenia samoistnych rzemieślników.

8. Niezbędne jest ustalenie zamiast ośmiogodzinnego dnia pracy w rzemiośle, 48-o godzinnego tygodnia, jak to ma miejsce w komunikacji.

P. Minister przyrzekł rozpatrzeć przychylnie przedstawione mu wnioski, zaznaczył jednak, że z powodu wielkich trudności i komplikacyj, jakie nasuwa reforma ustawodawstwa socjalnego, pozytywnych wyników nie należy oczekiwać zbyt rychło. Natomiast sprawa 48-godzinnego tygodnia nie nastręcza specjalnych trudności i będzie załatwiona zgodnie z życzeniami rzemiosła.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w obronie kredytów dla rzemiosła

W numerze 40-tym „Rzemiosła", w artykule p. t. „Na marginesie Kongresu K. K. O.", omówiliśmy obszernie rezolucje Zjazdu Komunalnych Kas Oszczędności 9-ciu województw centralnych i wschodnich, który odbył się dnia 7 października 1934 r. w Warszawie. Zaalarmowaliśmy wówczas opinję, że nowy kurs polityki kredytowej K. K. O., uniedostępnia prawie w zupełności rzemieślnikom kredyt w tak ważnych dla rzemiosła i drobnego przemysłu instytucjach, jakiemi są K. K. O. i że rzemiosłu grozi całkowite odcięcie od kredytów tembardziej, że K. K. O., nie mówiąc już o kredytach z funduszów własnych, niechętnie rozprowadzają specjalne kredyty dla rzemiosła z funduszów Banku Gospodarswa Krajowego.

Zagadnieniem zajął się Związek Izb Rzemieślniczych, który sprawę rezolucyj Kongresu K. K. O. postawił na porządku dziennym najbliższego po Kongresie Zjazdu Prezesów i Dyrektorów Izb Rzemieślniczych w dniach 31 i 31 października 1934 r. Po dokładnem zapoznaniu się z tematem Zjazd wyniósł jednomyślną uchwałę, którą zamieściliśmy w numerze 3-cim „Rzemiosła" z roku 1935. Odpis uchwały Związek Izb Rzemieślniczych przesłał do Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o interwencję.

Odpowiadając na pismo Związku, Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało na jego ręce odpis pisma do Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, którego treść przytaczamy w pełnem brzmieniu.

P. A. IV.5/2.

dnia 31 stycznia 1935 r.

Do
Związku Związków
Komunalnych Kas Oszczędności
w miejscu

Kongres Komunalnych Kas Oszczędności województw centralnych i wschodnich, odbyty w dniu 7.X.1934 r., uchwałą w sprawie polityki kredytowej K. K. O. w odniesieniu do mniejszych przedsiębiorstw postawił małe przedsiębiorstwa rzemieślnicze poza nawiasem akcji dostarczania rzemiosłu niezbędnego mu kapitału obrotowego. Skoro się uwzględni, że odsetek drobnych warsztatów rzemieślniczych wynosi conajmniej 90%, wspomniana rezolucja zamyka szerokim i najbardziej potrzebującym kredytu sferom rzemieślniczym dostęp do źródeł taniego i zdrowego kredytu, jakim jest niewątpliwie kredyt K. K. O.

Z takiem postawieniem sprawy trudno jest zgodzić się Ministerstwu Przemysłu i Handlu, które jest czynnikiem, powołanym przez ustawy do współpracy z rzemiosłem i opieki nad niem. Ministerstwo sądzi, że, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy przy pomocy szeregu zarządzeń natury formalno-prawnej i organizacyjnej rzemiosło w całej swojej masie usiłuje się podnieść gospodarczo i stanąć mocno na nogach, decyzja kongresu K. K. O. jest zaprzeczeniem, a conajmniej poważnem utrudnieniem wielkiego wysiłku całego rzemiosła. Na poparcie swego sądu Ministerstwo Przemysłu i Handlu przytacza zarówno dalsze punkty wspomnianej rezolucji i mówiące o ograniczeniu kredytów rzemieślniczych tylko do końcowych faz procesów wytwórczych, jak i uchwałę Zjazdu Związku Związków K. K. O. z 25.VII. ub. r., mocą której K. K. O. uchylają się od akcji rozprowadzania wśród rzemieślników kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego dla rzemiosła.

Uwzględniając te wszystkie momenty, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca uwagę Związku na niepożądane reperkusje tak radykalnej co do tempa i zakresu zmiany polityki kredytowej K. K. O. wobec rzemiosła. Ministerstwo nie sądzi, by można było rzemiosło, które lokuje w K. K. O. swe poważne oszczędności, pozbawić taniego kapitału obrotowego, niezbędnego na zakup surowca, artykułów pomocniczych, na koszty przerobu i t. p. Ministerstwo zdaje sobie sprawę, że nie jest celem K. K. O. udzielanie rzemiosłu kredytów średnio- i długoterminowych, inwestycyjnych etc., uważa jednak, że odpowiedni kredyt krótkoterminowy mogą rzemieślnicy uzyskać niemal wyłącznie w K. K. O. czy to z własnych środków kas, czy to z sum, przeznaczonych dla rzemiosła przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi przeto o poddanie rewizji cytowanych uchwał i o znaczne złagodzenie zarządzeń, wydanych na ich podstawie.

Dyrektor Departamentu
(—) KANDEL.

Za to wysoce obywatelskie stanowisko Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyrażamy na tem miejscu pełne uznanie i gorącą podziękę.

Sądzimy, że interwencja Ministerstwa odniesie należyty skutek i że K. K. O. poddadzą ostatnie rezolucje właściwej rewizji.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Termin zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. został definitywnie wyznaczony na dzień 7 marca b. r. Na Zjazd przybędą przedstawiciele Rządu i sfer gospodarczych. Zjazd odbędzie się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan przy ul. Miodowej i rozpocznie się o godz. 12 w południe.

Program obrad jest następujący:

1. Po oficjalnem otwarciu referaty o ogólnem położeniu rzemiosła wygłosi Prezes Rady Związku Izb Rzemieślniczych.

2. Referat Prezesa Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych p. t. „Rola Rzemiosła w życiu gospodarczem Państwa".

3. Referat Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych p. t. „Zadania Samorządu Rzemieślniczego".

4. Sprawozdanie Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych za 1934 r. i program pracy za 1935 r.
   a) część ogólna;
   b) sprawozdanie za rok 1934 i budżet na 1935 r.

5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

6. Organizacje rzemieślnicze społeczno-zawodowe a samorząd rzemieślniczy.

7. Przedmiot i forma prac statystycznych Izb Rzemieślniczych i Związku oraz układ sprawozdań rocznych.

8. Współpraca Samorządów Gospodarczych.

9. Podstawy finansowe samorządu gospodarczego.

10. Projekt przepisów wykonawczych do znowelizowanej ustawy przemysłowej, dotyczących rzemiosła, a w szczególności rzemiosł budowlanych.

11. Chałupnictwo w oświetleniu prawnem.

12. Wytyczne postępowania Izb Rzemieślniczych przy wydawaniu opinji władzom przemysłowym o zwalnianiu od obowiązku okazywania formalnych dowodów uzdolnienia zawodowego w rzemiośle.

13. Udział rzemiosła w dostawach i robotach dla skarbu Państwa, Samorządu terytorjalnego i Instytucyj Prawa Publicznego.

14. Wykonywanie rzemiosła w warsztatach więziennych, szkołach i t. p.

15. Rozgraniczenie piekarstwa i cukiernictwa.

16. Ulgi podatkowe dla spółek rzemieślniczych.

17. Tezy rzemiosła w sprawach podatkowych:
   a) nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym, dochodowym i od lokali;
   b) normy średniej zyskowości;
   c) udział Samorządu Rzem. w obecnie obowiązującem ustawodawstwie podatkowem;
   d) sprawy bieżące w Ministerstwie Skarbu.

18. Sprawy ustrojowo finansowe szkolnictwa zawodowego rzemieślniczego i zawodowego dokształcającego:
   a) Szkolnictwo dokształcające zawodowe z punktu ustrojowego i finansowego;
   b) Instrukcja dla delegata rzemiosła do Państwowej Rady Oświecenia Publicznego;
   c) Fundusz Kulturalno-Oświatowy rzemiosła;
   d) Środki finansowe na szkolnictwo zawodowe dokształcające;
   e) Subwencja dla burs rzemieślniczych;

19) Ujednostajnienie zasad powoływania i funkcjonowania komisyj egzaminacyjnych czeladniczych i mistrzowskich przy Izbach Rzemieślniczych:
   a) Komisje egzaminacyjne przy Izbach Rzemieślniczych;
   b) regulaminy Komisyj Egzaminacyjnych przy Izbach Rzemieślniczych;
   c) taksy egzaminacyjne i kwalifikacyjne;

20. Ujednostajnienie dyplomów i legitymacyj:
   a) dyplomy mistrzowskie i świadectwa czeladnicze;
   b) legitymacje mistrzowskie, terminatorskie i książeczki czeladnicze;

21. Nowelizacja przepisów normujących sprawy terminatorskie;

22. Ujednostajnienie wzorów umów o naukę rzemiosła i opłaty:
   a) umowy o naukę rzemiosła;
   b) opłaty za rejestrację umów o naukę;
   c) opłaty za świadectwa o przebytym czasie nauki oraz za świadectwa z ukończenia nauki.

23. Zagadnienia organizacyj młodzieży w rzemiośle i organizacyj wystaw prac uczniowskich.

24. Samorząd Rzemieślniczy a międzynarodowe organizacje rzemieślnicze.

25. Instytut naukowy rzemieślniczy.

26. Reforma ubezpieczeń społecznych.

27. Wniosek w sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego do art. 116 ustęp 11 prawa przemysłowego o bezpłatnym zatrudnianiu terminatorów.

28. Czas pracy w niedziele i święta w zawodach piekarskim i fryzjerskim.

29. Zagadnienia kredytów dla rzemiosła oraz sprawa spółdzielczego Banku Rzemieślniczego.

30. Udział rzemiosła w eksporcie i dostawach i sprawa utworzenia biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła.

31. Związki gospodarcze i drogi zmierzające do ich realizacji.

32. Udział rzemiosła w targach i wystawach.

33. Aktualne sprawy szewctwa i drogi ich załatwienia.

34. Sprawy informacyjno-prasowe.

Porządek obrad Zarządu Związku Izb Rz. w dniu 20 lutego b. r.

1. Odczytanie protokułu Nr. 19. 2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3. Sprawozdanie rachunkowe za m-c styczeń i preliminarz na m-c luty b. r. 4. Wewnętrzne sprawy bieżące. 5. Rozgraniczenie rzemiosł cukierniczego i piekarskiego. 6. Sprawa zaliczenia do rzemiosł wyrobu szelek i podwiązek. 8. Sprawa zaliczenia do rzemiosł haf-

ciarstwa. 9. Projekty ministerjalne dotyczące cechów. 10. Sprawozdanie z prac Komisji nad programami egzaminacyjnemi. 11. Projekty regulaminów Komisyj Egzaminacyjnych przy Izbach Rzemieślniczych. 12. Sprawa konieczności uregulowania w drodze ustawowej podstaw ustrojowych i finansowych szkolnictwa dokształcającego. 13. Sprawy fryzjerskie: a) znowelizowanie ustawy o przepisach sanitarnych; b) pracy w niedziele i święta. 14. Sprawy piekarskie — czas pracy. 15. Fundusz kulturalno-oświatowy rzemiosła. 16. Sprawozdanie delegata Centralnej Komisji Przywozu i Wywozu i ustalenie opłat manipulacyjnych. 17. Konieczność ingerencji Zarządu Związku Izb u Władz w sprawie pauperyzacji zawodu szewskiego. 18. Sprawozdanie z prac biurowych w kierunku zrealizowania uchwały o powołaniu Banku Rzemieślniczego. 19. Sprawa Targów Poznańskich i powołanie Komitetu Ogólno-Polskiego, Komitetu Wykonawczego oraz personelu technicznego. 20. Wolne wnioski.

Piętnaście lat pracy nad morskiem wybrzeżem

W bieżącym miesiącu upłynęło lat 15 od chwili, kiedy oddziały naszej armji zajęły Pomorze i dotarły do odwiecznie polskich wybrzeży Bałtyku, biorąc je we władanie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W pochodzie przez Pomorze miały szczęście uczestniczyć następujące oddziały wojskowe: dywizja pomorska pod dowództwem płk. Stanisława Skrzyńskiego, 11 dywizja piechoty pod dowództwem gen. Prószyńskiego, pierwszy pułk ułanów krechowieckich, drugi pułk szwoleżerów rokitniańskich i 12 pułk ułanów podolskich. Z rozkazu Naczelnego Wodza całością dowodził gen. Józef Haller, który stanąwszy nad Bałtykiem, rzucił złoty pierścień w szare jego fale i odnowił zaślubiny narodu polskiego z morzem, zawarte po raz pierwszy w naszych dziejach przed prawie tysiącem lat przez jednego z największych królów polskich, Bolesława Chrobrego.

Polska stała się ponownie państwem morskiem, mogącem w całej pełni korzystać z wszystkich nieprzebranych dóbr, jakie daje wielkiemu narodowi obcowanie z niezmiernem przestworzem mórz i oceanów.

W epoce przedrozbiorowej dzierżyliśmy wybrzeże morskie prawie przez tysiąc lat. W ciągu tych długich wieków problem morski był u nas w całkowitem niemal zaniedbaniu. Możnowładztwo a później szlachta, którą ewolucja ustrojowa „Rzeczypospolitej z królem na czele" wyniosła na poziom czynnika bezapelacyjnie decydującego o losach Kraju i Państwa, odnosiła się do zagadnień morskich zupełnie obojętnie a gloryfikując miecz i pług, jako jedynie godne herbowej ambicji zajęcia, miała w pogardzie wszystkich, którzy wskazywali na doniosłość problemu morskiego. Ślepa i głucha na wszelkie wołania ze strony dworu królewskiego a nawet królów, wśród których Zygmunt Stary, Zygmunt II August, Stefan Batory, Anna Jagiellonka, Zygmunt III Waza i Władysław II, wykazywali znakomite zrozumienie dla spraw morskich i z prywatnej szkatuły hojne dla niej składali świadczenia a szlachta nasza okręg zainteresowań w tym kierunku ograniczyła do Gdańska — nie widząc poza nim dalszego świata. Byle szczęśliwie dowieść berlinkami dziesiątki tysięcy „łasztów", zboża drzewa, wosku, potażu itd. do portu gdańskiego, sprzedać tam z odpowiednim zyskiem i wzajemnie zaopatrzyć się u kupca gdańskiego w wino, korzenie, sukna różnego rodzaju, chemikalja, złotogłów, kadzidła i wonności, artykuły z zakresu broni białej i palnej — oto problem gospodarczy szlachty. Poza Gdańskiem rozlegała się „ziemia nieznana".

Konsekwencje tego rodzaju stanu rzeczy, trwającego przez setki lat, a w pochodzie wieków były okresy — kiedy Polska osiągała szczytów mocarstwowości polityczno-militarnej, były jak się okazało w 18-tym wieku — straszne. Cały handel zamorski i przygniatająca większość wewnętrznego, wpadły w obce ręce. Kupcy początkowo gdańscy, a następnie angielscy, holenderscy, niemieccy, duńscy i t .d. na licznych okrętach przewozili towar polski do odległych krajów, a zmonopolizowawszy proces wymiany, wywierali decydujący wpływ na kształtowanie się cen zarówno w zakresie importu jak i eksportu. Mieszczaństwo polskie a zwłaszcza kupiectwo popadło w niewolę i uzależnione było od przedsiębiorców zagranicznych, wskutek czego nie mogło się odpowiednio rozwinąć a w rezultacie nie mogło odegrać swej właściwej roli politycznej w chwili, kiedy zdegenerowana szlachta ster spraw publicznych wypuściła ze swych zniedołężniałych rąk. Straszliwa tragedja rozbiorowa szła wielkiemi niepowstrzymanemi krokami, nie znajdując oporu ani militarno-politycznego, ani gospodarczego.

Cokolwiek powiedzieli historyczni obrońcy Gdańska o jego roli, jaką w ciągu wieków odegrał w stosunku do Państwa Polskiego, to jednak żaden argument nie powstrzymuje nas od stwierdzenia, że rola ta, pominąwszy krótkie momenty dziejowe, była złowroga. Zniemczony Gdańsk począwszy od 14-go wieku uprawiał pod każdym względem politykę egoistyczną, godzącą w podstawy Rzeczypospolitej, a później już zupełnie wyraźnie wprzągł się w rydwan polityki królów pruskich. Niedopuszczając do Polski księcia francuskiego Conti, który po śmierci Jana III zamierzał ubiegać się o koronę polską i w tym celu drogą na Gdańsk z licznym pocztem wybrał się do Polski, Gdańsk utorował drogę dynastji saskiej.

Był to początek końca wielkiej, potężnej niegdyś Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

Po krótkiej, olśniewającej epopei napoleońskiej, nastały nieprzeniknione mroki niewoli. Dusza spętanego Narodu popada w bezbrzeżną rozpacz i zwątpienie. Podnoszą ją skrzydła wielkich wieszczów, którzy po królach, pełnych chwały, obejmują rząd dusz. „Gdańsk—miasto kiedyś nasze — będzie znowu nasze" — woła największy z naszych Królów-Duchów, Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu". Woła wbrew wszelkim nadziejom, woła w najcięższej chwili, bawiąc na emigracji, w rok po katastrofie powstania listopadowego. Głos ten, największego w Narodzie wieszcza, brzmi jak potężna surma bojowa i wskazuje przyszłym pokoleniom w wieszczem natchnieniu program gospodarczy przyszłej, wolnej Polski.

* * *

Komisja dla wytyczenia zachodnich granic Polski, wyłoniona przez obradujące w Wersalu państwa zwycięskie w wielkiej wojnie, pod przewodnictwem Anglika Sir Tyrrela, przyznała cały obszar Gdańska wraz z portem i jego urządzeniami Polsce.

Ale premjer ówczesnego rządu angielskiego Lord George sprzeciwił się tej decyzji. Gdańsk staje się wolnem miastem pod opieką Ligi Narodów. Pierwszym aktem politycznym tego nowego tworu było niedopuszczenie materjałów wojennych, przysłanych nam przez Francję w chwili, kiedy zmagaliśmy się z dziczą wschodnią nietylko o naszą wolność ale o kulturę i cywilizację chrześcijańską całej Europy. Ten krok Gdańska był punktem zwrotnym w dziedzinie polityki morskiej naszego państwa czasów powojennych.

Piętnastolecie władania Polski wybrzeżem morskiem jest najwyższym tryumfem pracy wielkiego narodu, przed którym nawet najzagorzalsi przeciwnicy z podziwem chylą czoła. Na pustkowiu wznieśliśmy Gdynię, potężną fortecę życia gospodarczego, pobudowaliśmy wielki port, który już obecnie jest największym na Bałtyku, stworzyliśmy pokaźną flotę handlową, która raźnie uwija się po morzach i oceanach, zbudowaliśmy i budujemy nadal statki wojenne, zadzierżgnęliśmy bezpośrednie stosunki z całym światem, kupcy polscy, maklerzy i agenci zawierają w polskiej walucie wielkie tranzakcje z najpotężniejszemi potencjami handlowemi — w rezultacie dźwignęliśmy prestige naszego Państwa do wysokości mocarstwowej, o której bez opanowania dalekich szlaków oceanicznych trudno nam było marzyć. A w perspektywie dziejowej — w krótkim stosunkowo okresie, odrobiliśmy i odrabiamy nadal ciężkie grzechy naszych praojców, przyieramy do wybrzeża morskiego z siłą niepomiernie wyższą od ich zobojętnienia i złowrogiej pogardy. Dźwigamy Polskę nową, której dotąd nie znano w świecie, Polskę Morską jako wzór dla pokoleń, które przyjdą po nas.

Aby zrozumieć olbrzymie znaczenie roli naszych portów, t. zn. Gdyni i Gdańska łącznie, musimy przytoczyć nieco cyfr. Zamorskie obroty towarowe Gdyni i Gdańska w r. 1934 w porównaniu z latami 1933 i 1932 kształtowały się następująco:

Gdynia:

	tonny *)	wskaźnik wzrostu
1932	5.194.287	100
1933	6.105.966	118
1934	7.191.912	138

Gdańsk:

	tonny	wskaźnik wzrostu
1932	5.476.052	100
1933	5.152.894	94
1934	6.369.164	116

Łącznie zatem porty nasze wykazują w r. 1934 w imporcie i eksporcie 13.561.076 tonn przeładunku, jeżeli zaś uwzględnimy, że całokształt handlu zagranicznego Polski wynosił w tym roku 17.114.000 tonn, to łatwo stwierdzić, że przez porty odbywa się zgórą 75% całokształtu naszego handlu zagranicznego.

Zaledwie 25% pozostaje na drogi lądowe. Cyfry te mówią same za siebie i nie wymagają komentarzy.

Wysokość obrotów pod względem wartości wyniosła w r. 1934 1.774.4 milj. zł., na porty wypada 1.076.2 milj. zł., czyli 60.7%. Pewna dysproporcja między liczbą tonn a odpowiednikiem w złotych, tłomaczy się przewagą eksportu artykułów niskowartościowych.

Przyjrzyjmy się teraz eksportowi i importowi w porcie Gdyńskim. Początki eksportu gdyńskiego zaczęły się od węgla; i tak w r. 1924 wywieziono 9.086 tonn, w roku 1925 — 37.229 t., w r. 1926 — 402,246 t., w r. 1927 — 876.183 t. Dopiero od r. 1928 zaczął się eksport innych towarów, jak: drzewa, soli kuchennej, produktów włókienniczych, drobnicy, nasion, mebli giętych i t. p. Równocześnie rozpoczął się ruch importowy w zakresie innych towarów, jak: ryżu, saletry, fosforytów, tomasyny, rudy żelaznej, złomu żelaznego, ryb morskich, surowców włóknistych, win, owoców i t. d. Ruch portowy Gdyni w obrocie rocznym od r. 1928-go obrazuje poniższa tabela:

Rok	Wywóz tonn	Przywóz tonn	Razem obrót tonn
1928	1.767.168	190.676	1.957.844
1929	2.492.858	329.644	2.822.502
1930	3.120.282	506.202	3.626.484
1931	4.776.072	558.549	5.334.621
1932	4.761.399	432.888	5.194.287
1933	5.235.162	870.704	6.105.866
1934	6.200.367	991.545	7.191.912

Z powyższych cyfr wynika, że sama Gdynia zaspokoiła w roku 1934 około 42% ogólnych obrotów handlu zagranicznego Polski pod względem tonnażu. Jeżeli uświadomimy sobie, że ten niezwykle wysoki procent udziału Gdyni został osiągnięty, mówiąc ściśle, w ciągu ostatnich 7 lat, zrozumiemy, jak olbrzymią pracę włożono w usprawnienie działalności portu.

Dla uplastycznienia zagadnienia musimy sobie uprzytomnić, że 7.191.912 tonn obrotu portowego w Gdyni, to przeładunek około 20 miljonów kilogramów różnych towarów dziennie. 2000 (wyraźnie dwa tysiące) 10-cio tonnowych wagonów kolejowych dziennie pochłania nasz port w przeładunku. Sznur tych wagonów wynosi codziennie kilkanaście kilometrów! To jest praca Gdyni, jedynego na wskroś polskiego portu, którego istnienia i polskości nie może podważyć żadna klauzula traktatowa. Ku Gdyni, jako symbolowi największego wysiłku genjuszu Narodu i tężyzny jego obywateli, zwraca się coraz częściej myśl społeczeństwa, gdyż stamtąd płynie otucha, wiara w lepszą przyszłość i poczucie dumy narodowej.

I jeszcze słów parę o gatunkach towarów, dominujących w wywozie i przywozie.

Najwyższą pozycję w wywozie stanowi węgiel (5.160.169 t. w r. 1934), dalej drzewo, cukier, bekony, ziemniaki, cynk, zboże i t. d.; w przywozie: złom żelazny, bawełna, ruda żelazna, piryty, fosforyty, śledzie, owoce i inne. W tym procesie wymiany rzemiosło odgrywa rolę bardzo poważną. Według obliczeń, które opublikowano na innem miejscu *), liczba kwintali surowców, półfabrykatów i gotowych produktów rzemieślniczych w przywozie i wywozie wyniosła w r. 1933 — 619.615 wartości 109 miljonów złotych.

Gdynia załatwia zgórą 25% przywozu i 50% wywozu surowców, półfabrykatów i fabrykatów rzemieślniczych. A więc i na tym skromnym, zdawałoby się najskromniejszym odcinku naszego życia gospodarczego, rola Gdyni zarysowuje się w nieodpartej wymowie cyfr, jako twórcza w pełnem tego słowa znaczeniu **).

W. G.

*) jedna tonna — 1000 kg.

*) patrz Władysław Gindrich: „Rzemiosło a Gdynia" tom I-szy wydawnictwa Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. t. „Sprawy morskie i kolonjalne" (lipiec, sierpień, wrzesień 1934 r.) str. 51—60, i tegoż autora „Gdynia — dźwignią przemysłu", „Morze", lipiec 1934 r., zeszyt 4, str. 20—22.

**) Tamże str. 56.

Przegląd prasy

W związku z wprowadzeniem w życie uproszczonych ksiąg handlowych dla zakładów rzemieślniczych, pewien odłam prasy prowadził przez dłuższy czas hałaśliwą kampanję, zarzucając Rzemieślniczemu Samorządowi Gospodarczemu ze Związkiem Izb Rzemieślniczych na czele, że opóźnił wydanie tych ksiąg, wskutek czego rzemieślnicy nie mogą w bieżącym roku korzystać z dobrodziejstw, płynących z prowadzenia uproszczonej księgowości i zdani zostali na łaskę i niełaskę urzędników skarbowych, którzy w myśl postanowień ordynacji podatkowej sami, bez pomocy Komisyj szacunkowych, dokonywać będą wymiaru podatku dochodowego i przemysłowego od obrotu.

Dla ścisłości rzeczy musimy stwierdzić, że Związek Izb przystąpił do opracowania uproszczonej księgowości już w ostatnich miesiącach ubiegłego roku, że prace w tym kierunku szły w nieprzerwanem tempie, lecz sam fakt i termin wydania ksiąg nie leżał w jego wyłącznej kompetencji, gdyż uzależniony był od szeregu rozporządzeń, jakie w omawianej sprawie ukazały się pod koniec stycznia r. b. Rozporządzenia te wejść musiały jako integralna część instrukcji do uproszczonych ksiąg, na podstawie której rzemieślnik może dokonywać zapisów zgodnie z ustalonemi przepisami. Przewidując pewną zwłokę, Związek Izb w odpowiednim momencie wystąpił do Ministerstwa Skarbu o sprolongowanie terminu ważności zapisów, co też uzyskał, a dzięki temu każdy rzemieślnik może we właściwym terminie zaświadczyć w swej Izbie uproszczoną księgę.

Ostre strzały złośliwej krytyki chybiły celu. Ale nie o to nam w tej chwili chodzi. Jest tu rzecz ważniejsza, którą należy z całą kategorycznością sprostować. Otóż niezadowoleni publicyści starali się zasugerować opinji publicznej, że kto nie zaświadczy w odpowiednim czasie książki, nie będzie mógł prowadzić uproszczonych ksiąg w ciągu całego roku kalendarzowego. Jest to fałsz, gdyż księgę w r. 1935 można zaświadczyć w każdej chwili i po wygaśnięciu wskazanego terminu, z tem tylko, że ważność zapisów liczy się od chwili zaświadczenia, nie zaś od początku roku. Tak więc rzemieślnik, który z tych czy innych powodów nie mógł dokonać formalności we wskazanym terminie, może to uczynić i później, a im prędzej to uczyni, tem większym materjałem rachunkowym własnym będzie mógł rozporządzać, w stosunku do władz skarbowych. Gdyby odłamowi prasy, o którym mowa, naprawdę zależało na interesie rzemiosła, powinien odpowiednie wyjaśnienie podać swym czytelnikom, przynajmniej z równą skwapliwością, jak skwapliwie godził w Związek Izb Rzemieślniczych z powodu spóźnienia.... którego nie było.

* * *

„Kurjer Warszawski" pomieścił ostatnio artykuł p. t. „Czy nie ma większych zmartwień?", w którym poddał krytyce uchwałę Zarządu Związku Izb w sprawie wykonywania rzemiosła fryzjerskiego w prywatnych mieszkaniach klijentów. Artykuł oparty zresztą na zupełnie błędnych przesłankach, więc zawierający równie błędne wnioski, odznacza się niezrozumiałą, jak na poważne pismo, uszczypliwością, która ujawnia się w całej publikacji, począwszy od tytułu. Autor dziwi się, że Związek niema innych zmartwień, jak stawać w obronie legalnego rzemiosła fryzjerskiego, przyczem jest ono przezeń potrak-

Położenie rzemiosła szewskiego i drogi jego ratunku

(Ciąg dalszy)

W końcu wypada nam zobrazować strukturę handlu obuwiem w Polsce.

W roku 1932 wykupiono świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlu obuwiem ogółem 12.572 sztuki.

Z tego przypadało na:

I	kategorja	świadectw	1	szt.
II	„	„	464	„
III	„	„	5007	„
IV	„	„	7011	„
V	„	„	89	„

Analizując powyższe cyfry, dojść musimy do przekonania, że nie posiadamy oficjalnego handlu hurtowego obuwiem, gdyż jedno przedsiębiorstwo I-szej kategorji świadectwa przemysłowego, jakie oficjalnie istniało, nie może być uważane za pełną organizację handlu hurtowego. Zatem handel hurtowy odbywa się anonimowo, choć w nieznacznych rozmiarach. Przyjął się natomiast system bezpośredniej sprzedaży przez fabryki we własnych sklepach fabrycznych, a częściowo producent (względnie nakładca) dostarcza towar bezpośrednio kupcowi-detaliście.

Prawidłowo zorganizowanych sklepów, o dostatecznych obrotach, było zaledwie 464, a więc 3,72% ogółu sklepów. Reszta jest już handlem skarłowaciałym, korzystającym z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych dla braku dostatecznych obrotów. Przedsiębiorstw takich było III kategorji 40% i IV kategorji 56%. W tym skarłowaciałym handlu obuwiem partycypują bardzo poważnie rzemieślnicy, którzy ratując się przed nędzą, przerzucili się częściowo do handlu. Wprawdzie handel prowadzony przez rzemieślnika wyrobami własnej produkcji, ze sklepu przyległego bezpośrednio do warsztatu, wolny jest od obowiązku wykupywania świadectwa przemysłowego oddzielnie dla handlu, nie mniej jednak coraz więcej rzemieślników prowadzi w swoich sklepach oprócz wyrobów własnych, również wyroby obce, wskutek czego muszą oni wykupywać dodatkowe świadectwa przemysłowe dla handlu. W ten sposób wytwarza się w Polsce nowy typ rzemieślnika i kupca zarazem, co zasadniczo należy uważać za objaw dodatni, świadczący o dużej zdolności przystosowywania się naszego rzemiosła do warunków chwili. Brak nam niestety jakichkolwiek danych do ustalenia udziału rzemiosła w handlu obuwiem, ale na podstawie obserwacyj Izb Rzemieślniczych przyjąć można, że udział rzemiosła w handlu obuwiem wynosi w sumie bodaj połowę

towane jako zawód, któremu nie należy poświęcać zbytniej wagi. I tu poza uszczypliwością tkwi błąd. Związek Izb Rzemieślniczych, jako naczelna reprezentacja samorządu rzemieślniczego, nie może czynić jakiejkolwiek różnicy między pojedyńczemi zawodami. Obojętne mu jest, czy dany zawód reprezentuje kilkadziesiąt tysięcy czy kilkaset czy kilka zakładów pracy w Polsce. Z chwilą, kiedy z mocy ustawy zawód objęty jest listą rzemiosł, Związek Izb na podstawie swych uprawnień, winien się zająć obroną jego interesów gospodarczych, wyczerpując swe wszystkie możliwości wykonawcze tembardziej, że jak to miało miejsce w wystąpieniu w sprawie fryzjerstwa, opierał się na niemal jednomyślnej całego rzemiosła fryzjerskiego w kraju. Nie ma tu więc miejsca ani na lekceważenie ani pokpiwanie, nie licujące zupełnie z powagą organu, jaki autor artykułu reprezentuje.

Zebranie w Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie

Z inicjatywy posła-prezesa A. Snopczyńskiego , odbyło się w dniu 15 b. m. w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan (Miodowa 14) zebranie kilkuset najwybitniejszych przedstawicieli chrześcijańskiego rzemiosła stolicy.

Celem zebrania było zapoznanie rzemiosła z obecnie obowiązującem ustawodawstwem podatkowem.

Na zebranie przybył p. dr. Jerzy Lubowicki, zastępca Dyrektora Departamentu Podatków i Opłat Ministerstwa Skarbu.

Po zagajeniu zebrania przez posła-prezesa A. Snopczyńskiego — p. Władysław Kozłowski wygłosił referat na temat „dzisiejsze ustawodawstwo podatkowe a rzemiosło".

Prelegent zapoznał zebranych przedewszystkiem z przepisami ordynacji podatkowej, rozporządzenia wykonawczego i instrukcji podatkowej, stanowiące w całokształtcie swego rodzaju kodeks postępowania podatkowego, który przez scalenie, skoordynowanie i powiązanie w jedną całość wszystkich przepisów formalnych stwarza jednolite formy postępowania dla wszystkich spraw z tem zagadnieniem związanych. Ordynacja podatkowa, znosząc, np. komisje szacunkowe — musiała dać w zamian za to inną rękojmię słusznych i sprawiedliwych wymiarów, nakładając na władze wymiarowe obowiązek oparcia wymiarów na materjale faktycznym zgodnie z prawdą materjalną.

Następnie prelegent zwrócił uwagę zebranych na korzyści wynikające z prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych, których wzór został opracowany przez Związek Izb Rzemieślniczych przy współudziale Związku Księgowych w Polsce, a następnie został zatwierdzony przez Ministerstwo Skarbu. Omawiany wzór uproszczonej księgi został ogłoszony w Nr. 4 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z r. 1935. Wzór ten znajduje się również w Nr. 5/35 „Rzemiosła". Obecnie więc — z uwagi na postanowienia art. 87 ordynacji podatkowej — rachunkowość zakładów rzemieślniczych może być prowadzona albo według przepisów art. 54 — 59 kodeksu handlowego (kupcy rejestrowi), albo według wzoru, o którym mowa wyżej.

Komplety uproszczonych ksiąg (małej, średniej i dużej) znajdują się w Izbach Rzemieślniczych oraz

---

świadectw przemysłowych III kategorji i prawie wszystkie świadectwa przemysłowe IV kategorji handlowej, a więc około 80% ogólnej liczby.

W a r t o ś ć p r o d u k c j i wynosiła:

skórzanego obuwia mechanicznego 23 miljony złotych, czyli przeciętnie 11 złotych za parę;

obuwia gumowego 6.700.000 zł., czyli przeciętnie 1.80 za parę.

Skórzanego obuwia ręcznego około 132.500.000 zł. przyjmując cenę przeciętną za parę 15 złotych.

Wartość przywozu wynosiła:

Obuwia skórzanego 1.972.000 zł. czyli przeciętnie 19 zł. za parę plus opłaty celne.

Obuwia nieskórzanego 589.000 zł. czyli przeciętnie 5 zł. za parę plus opłaty celne.

Wartość reperacyj wynosiła okooł 100.000.000 zł.

Razem więc wartość obrotu rękodzieła szewskiego (rzemiosła i chałupnictwa łącznie z nakładcami) oszacować można na około 230 miljonów złotych. Jest to cyfra poniżej minimum egzystencji gdyż obrót przeciętny na 1 rękodzielnika wynosi zaledwie 1.328 zł. rocznie, a odejmując od tego wartość surowca (60%) otrzymamy jako wartość robocizny około 800 zł. rocznie przeciętnie dla wszystkich rękodzielników. Przyjmując że dla 57% brak jest pracy, otrzymamy przeciętne wynagrodzenie za robociznę dla zatrudnionych w sumie około 1500 zł. rocznie. Jest to dowód wielkiego spauperyzowania rękodzieła szewskiego, jeżeli pełne zatrudnienie daje przeciętnie zaledwie 125 złotych miesięcznie.

Rozbieżności natury strukturalnej w przemyśle obuwianym ujawniają się stałym wzroście przemysłu mechanicznego, postępującym mimo istnienia nadmiaru sił produkcyjnych ręcznych. W roku 1921 było 20 fabryk, w końcu 1932 już 52. Produkcja w roku 1929 (a więc w czasie dobrej jeszcze konjunktury) wynosiła 1.735.000 par, podczas gdy w roku 1933 (w czasie najgłębszej depresji) 2.165.000 par, przy bezwzględnym spadku konsumcji. Obuwie mechaniczne podbija rynek i byłoby oddawaniem się iluzjom, gdyby wychodzić z założenia, że rzemiosło szewskie własnemi siłami zdoła skutecznie konkurować. Najlepszym tego dowodem jest stan obecny, gdzie przy tak niskiej robociźnie, konkurencja ta jest niemożliwą. Oprócz bowiem ceny, wchodzą w rachubę jeszcze inne przyczyny, jak postępujące wśród konsumentów przyzwyczajenie kupowania obuwia gotowego, a zanik prawie że zupełny zamawiania „na miarę", co tłumaczyć sobie należy nie tylko wygodą konsumenta lecz również i chęcią uniknięcia ryzyka, gdyż poprawianie obuwia błędnie wykonanego jest w większości wypadków technicznie niemożliwe. Dalej wchodzi tu kwestja mody, bardzo ważny czynnik, nawet w okresie pewnego ustabilizowania się jej, jakie od pewnego czasu obserwujemy.

D. c. n.

w Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie (Miodowa 14). Zaświadczenie uskuteczniać może Izba Rzemieślnicza, które w tym wypadku nie podlega opłacie stemplowej. Za zaświadczenie pobiera Izba opłatę do 2 zł. Cena jednego kompletu księgi wraz z instrukcją o jej prowadzeniu wynosi zł. 5.50, zł. 7 i zł. 9.50.

Ważność zapisów do ksiąg od 1 stycznia 1935 r. będzie przez władze skarbowe honorowana, o ile zaświadczenie księgi nastąpi w terminie do dn. 28 lutego 1935 r. włącznie. W ciągu roku 1935 zaświadczenie ksiąg może być dokonane w każdym czasie.

Prelegent zwrócił uwagę na termin składania zeznań do podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 oraz podatku dochodowego za rok 1935 — 1 marca 1935 oraz na celowość jaknajliczniejszego składania zeznań o obrocie i dochodzie faktycznie uzyskanym, z dołączeniem zestawienia według szematu podanego w Nr. 7 1935 r. „Rzemiosła".

Prelegent podkreślił konieczność dalszej reformy ustawodawstwa podatkowego, a w szczególności rewizji taryfy świadectw przemysłowych i stawek podatkowych w podatku przemysłowym od obrotu. Wreszcie wyszczególnił ulgi przyznane rzemiosłu przez Min. Skarbu. Dyrektor Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, p. Glapiński, przedstawił dotychczasowe prace Związku w kierunku bezinteresownej pomocy pod względem podatkowym oraz prowadzenia ksiąg, wzór których w swoim czasie został przez Ministerstwo Skarbu zaakceptowany. Związek Rzemieślników ogłosił kilkadziesiąt kursów buchalterji i zamierza obecnie jaknajrychlej zorganizować nowe skrócone kursy propagowania wśród rzemieślników rachunkowości w/g nowych wzorów.

Po wysłuchaniu referatów — liczny szereg mówców zabierał głos w kwestjach podatkowych, wskazując na praktykę władz skarbowych I instancji. Między inemi poruszono: 1) stosowanie zbyt wysokich norm zyskowności w piekarstwie; 2) żądania wysokich kategoryj świadectw przemysłowych w branżach „sezonowych" — malarstwie, budownictwie i t. d.; 3) przyśpieszenie rozpatrzenia odwołań w komisjach odwoławczych; 4) reforma taryfy świadectw przemysłowych; 5) wątpliwości w podatku dochodowym; 6) księgowość, zasady księgowania i zaświadczenie ksiąg handlowych; 7) termin płatności w branży futrzanej; 8) nadpłaty podatkowe; 9) pobieranie zaliczek przez giełdę mięsną na poczet świadectw przemysłowych i daniny majątkowej; 10) normy orjentacyjne; 11) terminy płatności podatków; 12) wygórowanie wymiaru dla fotografów, dla przedsiębiorstw budowlanych i innych branż; 13) egzekucja i t. d.

Wyczerpującej odpowiedzi na wszystkie poruszone na zebraniu kwestje udzielił p. Dyrektor dr. J. Lubowicki, który w godzinnem przeszło przemówieniu wyjaśnił i uzasadnił stanowisko Ministerstwa Skarbu odnośnie zagadnień podatkowych, podkreślił konieczność współpracy z rzemieślniczym samorządem gospodarczym, tudzież obszernie omówił konieczność zaprowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych, podkreślając przy tej sposobności, że władze skarbowe będą zwracać uwagę głównie na rzetelność uproszczonych ksiąg, pomijając braki natury formalnej.

Prezes Snopczyński zamknął posiedzenie, wyrażając gorące podziękowanie p. dyrektorowi J. Lubowickiemu, prelegentom p. Kozłowskiemu i p. Glapińskiemu, tudzież wszystkim zebranym przedstawicielom chrześcijańskiego rzemiosła, którzy tak bardzo interesują się ustawodawstwem podat-

KAZIMIERZ JAROSZEWSKI.

O dalszą reformę Ustawodawstwa Socjalnego

(Ciąg dalszy)

Prawo do świadczeń i renty starczej przysługuje dopiero po ukończeniu 65 lat życia, lub wcześniej w razie niezdolności do wykonywania zawodu, o ile ubezpieczony przebył w ubezpieczalni okres wyczekiwania i nie utracił prawa do ubezpieczenia. Okres wyczekiwania wynosi dla samoistnie ubezpieczonych 120 miesięcy składkowych. Świadczenia renty starczej obejmują rentę wdowią względnie sierocą.

UBEZPIECZENIE OD WYPADKÓW PRZY PRACY

Przepisy o ubezpieczeniu od wypadków zabezpieczają pracownikom większe świadczenia, odszkodowania w razie wypadku przy pracy, aniżeli omawiane rodzaje ubezpieczenia. Samoistni rzemieślnicy mogą również, oczywiście z pewnemi ograniczeniami, ubezpieczyć się w państwowym zakładzie ubezpieczeń od wypadków, który może się zdarzyć przy wykonywaniu zawodu. Ubezpieczenie wypadkowe tak jak poprzednie może być obowiązkowe lub dobrowolne. Przepisy o ubezpieczeniu od wypadków mogą być rozszerzone na samoistnych rzemieślników. Niektóre organizacje zawodowe, a mianowicie zawodowe związki rzemieślników np. zawodowy związek kowali skorzystały z tego prawa i statutowo przeprowadziły u siebie ubezpieczenie od wypadków. Wszyscy zatem samoistni rzemieślnicy w tych warunkach mogą obowiązkowo ubezpieczyć się bez względu na to, czy w warsztatach swoich zatrudniają siły pomocnicze lub nie. Ubezpieczenie od wypadków jest bardzo elastyczne, gdyż przewiduje możliwość zwolnienia od tego obowiązku rzemieślników, należących do tych zawodowych związków, które wprowadziły u siebie ubezpieczenie, jeżeli rzemieślnicy uważają, że przy wykonywaniu swego zawodu nie są narażeni na większe niebezpieczeństwo. W takiej samej sytuacji—prawnej, jeżeli chodzi o przepisy ubezpieczenia od wypadków znajduje się żona rzemieślnika, pracująca w warsztacie. Niezależnie od obowiązkowego ubezpieczenia, rzemieślnik może się ubezpieczyć dobrowolnie w państwowym zakładzie ubezpieczenia od wypadków. Należy tylko złożyć podanie do zarządu organizacji zawodowej, która zadała sobie trud przeprowadzenia ubezpieczenia dla swoich rzemieślników.

Statut określa wysokość odszkodowania, pomoc leczniczą w razie —nieszczęścia. Jeżeli zachodzi możliwość, że wskutek nieszczęśliwego wypadku zdolność rzemieślnika do wykonywania zawodu może obniżyć

kowem i jego reformą. Zebrani w serdecznych słowach podziękowali prezesowi Snopczyńskiemu za inicjatywę zwołania tego aktualnego zebrania oraz dyrektorowi J. Lubowickiemu i prelegentom.

Bezpośrednie zetknięcie się sfer rzemieślniczych z przedstawicielem Ministerstwa Skarbu, który wysłuchał postulatów stołecznego społeczeństwa rzemieślniczego — wywołało zrozumiałe ogólne zadowolenie.

Wystawa Rolniczo-Rzemieślnicza w Krakowie

Odbyła się na terenie zarządu m. Krakowa, pod przewodnictwem prezydenta Dr. Kaplickiega, konferencja, poświęcona sprawie uruchomienia w Krakowie stałej Wystawy Rolniczo - Przemysłowej. Konferencja, w której wzięli udział zaproszeni przedstawiciele miejscowych Izb gospodarczych, oraz naczelnicy zainteresowanych wydziałów zarządu miasta, miała na celu przedewszystkiem ustalić teren pod projektowaną Wystawę, oraz omówić w zarysach organizację i preliminowane koszta Wystawy. W toku dyskusji przedstawiciele samorządów gospodarczych uzasadniali jak najrychlejszą potrzebę stworzenia w Krakowie stałej imprezy gospodarczej, która stanowiłaby z jednej strony atrakcję dla tych licznych rzesz turystów, jakie rokrocznie zwiedzają Kraków, a z drugiej strony dała retrospektywny przegląd wytwórczości przemysłowej województwa krakowskiego, poziomu hodowli koni, bydła etc. Z ramienia Izby Rzemieślniczej w Krakowie wzięli udział w konferencji wiceprezes Jarosz i zastępca dyrektora, Winiarski, który w ciągu obrad poruszył, iż wobec imprez gospodarczych, jakie urządzają rokrocznie inne miasta Polski, jak Poznań, Lwów, Łuck, a ostatnio Wilno, sprawa urządzenia Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie nabiera szczególniejszego znaczenia. Zwłaszcza rzemiosło województwa krakowskiego, które wytwarza szereg rzeczy o charakerze regionalnym, jest zainteresowane w doprowadzeniu do skutku Wystawy, jeśli się uwzględni, iż, nie posiadając dostatecznie rozwiniętego aparatu handlowego, nie ma ono możliwości bezpośredniego kontaktu z konsumentem. Równocześnie mówca zwrócił się z prośbą do prezydenta miasta, aby w ramach zamierzonej Wystawy znalazła pomieszczenie Wystawa prac terminatorskich, która zainicjowana po raz pierwszy w roku ubiegłym w Warszawie, wywołała ogólne zainteresowanie, ciesząc się znaczną frekwencją, a która stanowi szczególnie cenny instrument w akcji podniesienia poziomu wytwórczości rzemieślniczej. Z uwagi na charakter produkcji rzemieślniczej, zdaniem przedstawiciela Izby, Wystawa winna być ulokowana jak najkorzystniej, t. j. przedewszystkiem w centrum miasta, albowiem połączenie obu Wystaw, t. j. Rolniczej i Przemysłowej na terenach, leżących poza miastem, byłoby z wielu względów niekorzystne i w danym wypadku Wystawa ta chybiłaby celu odnośnie do rzemiosła.

Na wniosek prezydenta miasta, wyłoniono specjalną komisję z udziałem przedstawicieli Izb gospodarczych, która udała się następnie dla zwiedzenia terenów, jakie Gmina zamierza oddać pod przyszłą Wystawę. Za najwięcej odpowiedni — zwłaszcza jeśli idzie o eksponaty rolnicze — uznano teren, leżący u wylotu Alei 3-go Maja, czyli t. zw. Małe Błonia.

---

się w ciągu dłuższego czasu niż jeden rok poniżej połowy normalnej zdolności zawodowej, to wówczas udziela się odszkodowania i pomocy lekarskiej od dnia wypadku.

W ubezpieczeniu wypadkowem stosuje się system repartycyjny. Związki zawodowe ustalają składki według dochodów ubezpieczonego jak również klas niebezpieczeństwa.

Ubezpieczeniu temu podlegają oczywiście wypadki zaszłe w warsztacie, lub wypadki, pozostające w ścisłym związku z pracą warsztatową.

Świadczenia na rzecz ofiary nieszczęśliwego wypadku polegają na wynagrodzeniu strat wyrządzonych przez uszkodzenie ciała lub śmierć. Ubezpieczonemu przysługuje oczywiście prawo pomocy lekarskiej, pomocy leczniczej, która jest o wiele większa niż np. to przewiduje ustawa scaleniowa w Polsce, bo dochodzi do 39 tygodni, pozatem przysługuje mu kuracja w szpitalu lub w klinice prywatnej. Koszta kuracji są zwracane według stawek ustalonych taryfą.

Pomoc lecznicza polega na zapewnieniu opieki lekarskiej, lekarstw oraz innych środków leczniczych lub pomocniczych ponadto na zapewnieniu pielęgnacji w wypadku, gdy poszkodowany nie może się obyć bez opieki i pomocy innych osób. W końcu należy podkreślić jeszcze jedną działalność związków zawodowych polegającą na przeszkoleniu zawodowem ofiar wypadków celem przywrócenia im zdolności do pracy względnie wyuczenia innego zawodu, odpowiadającego pozostałym zdolnościom psychofizycznym. Jeżeli wypadek przy pracy spowoduje całkowitą utratę zdolności do pracy, wówczas renta wynosi 2/3 rocznego zarobku, a w wypadku częściowej utraty zdolności do pracy przyznaje się rentę obliczoną na podstawie zarobku (dochodu) i stopnia utraty niezdolności do pracy.

UBEZPIECZENIA ZAWODOWE

Dotychczas mówiliśmy o kilku rodzajach ubezpieczenia dla samoistnych rzemieślników w płaszczyźnie ubezpieczeń społecznych. Pragniemy obecnie poświęcić kilka słów tymże rodzajom ubezpieczenia lecz w płaszczyźnie ubezpieczenia zawodowego.

UBEZPIECZENIE NA WYPADEK CHOROBY

Widzimy, że rzemieślnicy w Niemczech mimo, że odnośne przepisy pozwalają im na ubezpieczenie na wypadek choroby, starości, niezdolności do pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych, to jednak dążyli do zorganizowania własnych kas ubezpieczeń zawodowych. W roku 1906 na Zjeździe Związku Izb Rzemielniczych została uchwalona rezolucja, wzywająca Izby Rzemieślnicze do propagowania i zakładania własnych Kas Chorych, kas zapomogowych, zgodnie z potrzebami rzemiosła i pod warunkiem zapewnienia rzemieślniczym instytucjom ubezpieczeniowym.

(D. c. n.)

Ze Zjazdu Rzemiosł Okręgu Gnieźnieńskiego

Dnia 10 lutego r. b. odbył się w Gnieźnie 2-gi wielki Zjazd rzemiosła. W zjeździe wzięło udział z górą 450 delegatów rzemiosła z całego okręgu gnieźnieńskiego. Zgodnie z porządkiem obrad Zjazd otworzył i przewodniczył prezes miejscowego Oddziału N. Ch. Z. R., p. Józef Zakrzewski, witając na wstępie licznie zebranych przedstawicieli władz, urzędów i instytucyj samorządowych oraz działaczy społecznych. Z kolei powitał zebranych p. Stefan Grodnicki, inspektor organizacyj przemysłowych.

Następnie przemówienie wygłosił protektor Zjazdu prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu i prezes Rady Związku Izb, p. Władysław Zakrzewski. Wskazując na konieczność konsolidacji rzemiosła dla wspólnego dobra, zaznaczył, że pierwszym warunkiem do podniesienia rzemiosła do należytego szczebla w ustroju społeczno-gospodarczym Państwa jest przedewszystkiem podniesienie własnej wiedzy zawodowej rzemieślnika przez ciągłe samokształcenie się.

W imieniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem powitał Zjazd prezes Rady Wojewódzkiej w Poznaniu p. poseł dr. Jeszke.

Imieniem Starostwa Grodzkiego powitał zgromadzenie p. starosta Suski, życząc obfitego plonu z obrad Zjazdu.

W.-prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych p. Sierakowski przemawiał w imieniu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie. Podczas swego przemówienia odczytał słowa posła Snopczyńskiego, wygłoszone w Sejmie w obronie interesów rzemiosła. Pozatem zapoznał zebranych z działalnością i pracą, podjętą przez Związek Izb Rzemieślniczych, nad poprawą bytu rzemiosła.

Zgodnie z porządkiem obrad wygłosił w.-prezes N. Ch. Z. R. p. dyr. Kurowski referat pod tytułem „Struktura organizacyjna życia gospodarczego rzemiosła w Polsce". Prelegent w swym referacie starał się przedewszystkiem zobrazować całą sieć organizacyjną rzemiosła, począwszy od czasów dawniejszych aż do chwili obecnej, wskazując przedewszystkiem na ewolucje, jakim rzemiosło w tym okresie ulegało zwłaszcza w chwili wejścia w życie polskiego prawa przemysłowego oraz jego nowelizacji. Następnie wskazał na niedomagania przy podziale dostaw i robót publicznych, powodowane brakiem rozporządzenia wykonawczego do ustawy o dostawach, uchwalonej już dwa lata temu, poczem zwrócił uwagę na zagadnienie chałupnictwa, którego ostatecznej likwidacji oczekuje całe samoistne rzemiosło, gdyż przez trwałe jego istnienie legalne rzemiosło doznaje zbyt wielkiego uszczerbku. Omawiając potrzeby poszczególnych branż, powołał się na przemówienie posła Kleszczyńskiego, który na ostatniem posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu stwierdził, że rentowność hodowli uniemożliwiają wysokie opłaty ubojowe. Jeżeli chodzi o rozwój rolnictwa, to rzemiosło w niem jest silnie zainteresowane. Obecny jednak nadmiar importu tłuszczów roślinnych odbija się na rentowności warsztatów rolniczych a tem samem i warsztatów rzemieślniczo-spożywczych.

Drugi referat wygłosił prezes Zarządu Głównego N. Ch. Z. R., p. Wojciech Sobczak. Przedstawił zebranym stan organizacyjny rzemiosła z czasów zaborczych, kiedy poza cechami nie miało ono rdzennie rzemieślniczych organizacyj. Rzemiosło organizowało się również w towarzystwach przemysłowych. Z chwilą ukończenia zawieruchy wojennej i zmiany ustroju w całej Europie, organizowanie poszczególnych warstw społeczeństwa nastawić było trzeba na inne tory.

Ustawodawstwo polskie było budowane przez poszczególne warstwy społeczeństwa i stwierdzić trzeba, że ziemiaństwo, sfery robotnicze i ciężki przemysł umiały postarać się o możliwie takie ustawodawstwo, jakie im najwięcej dogadza. Najlepszym przykładem tego jest, że pracownik najemny płaci podatek dochodowy dopiero wtenczas, jeżeli zarabia 2.500 zł. rocznie, natomiast samoistny rzemieślnik ten sam podatek płacić musi, jeżeli zarabia 1.500 zł. Są to skutki, że ustawodawstwo dla rzemiosła tworzone było bez rzemiosła.

Jako trzeci referent zabrał głos przedstawiciel Związku Izb Rzemieślniczych, były naczelnik Ministerstwa Skarbu, p. Kozłowski. Omówiwszy nasamprzód znaczenie uproszczonych ksiąg handlowych, podał do wiadomości, że księgi takie, opracowane przez Związek Izb Rzemieślniczych dla rzemiosła, Ministerstwo Skarbu już zawierdziło. Następnie przeszedł do wygłoszenia referatu podatkowego. W ogólnych zarysach streścił ordynację podatkową, rozporządzenie wykonawcze do niej i ostatnio wydaną przez Min. Skarbu instrukcję podatkową. Zwrócił uwagę na rolę biegłych przy dokonywaniu wymiarów oraz na rolę członków Komisyj Odwoławczych, w których łonie stworzone być mają specjalne sekcje rzemieślnicze. Kolejno przedstawił zebranym ostatnio uzyskane dla rzemiosła ulgi podatkowe. Mianowicie w zakresie świadectw przemysłowych, podatku zryczałtowanego i innych. W opracowaniu Ministerstwa Skarbu jest sprawa znowelizowania ustawy o podatku od lokali. Swemi wyjaśnieniami przyczynił się prelegent do wyświetlenia szeregu niejasnych dla rzemieślników kwestyj, co też zebrani przyjęli z wielkiem uznaniem.

Zamiast karty rzemieślniczej — kraty więzienne

Przed sądem okręgowym w Inowrocławiu stanął pomocnik szewski Kazimierz Pawlak, zam. w Kruszwicy. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w celu uzyskania karty rzemieślniczej dopuścił się sfałszowania dokumentu. Mianowicie, w świadectwie pracy wydanem przez szewca Władysława Śmigielskiego z Kruszwicy, przerobił datę zwolnienia z pracy 17 stycznia 1928 r. na 27 stycznia 1930 r. W ten sposób uzyskał wymagany czasokres pracy, poczem do Izby Rzemieślniczej wysłał podanie o przyznanie mu karty rzemieślniczej. Tu jednak fałszerstwo się wykryło i Pawlaka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, gdzie został skazany na 6 tygodni aresztu.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Uproszczone księgi handlowe

Rzemieślnik, posiadający kartę rzemieślniczą, który zaprowadził lub zamierza zaprowadzić uproszczone księgi handlowe, wiedzieć powinien, co następuje:

1) P. Minister Skarbu w okólniku z dn. 29 stycznia 1935 r. LDV 3817/I/35 (Nr. 6/35 „Rzemiosła") najwyraźniej podkreślił, że polityka wykonawcza władz skarbowych w stosunku do ksiąg, **szczególnie prowadzonych przez drobnych płatników — winna iść w kierunku rozpowszechniania ksiąg;**

2) władza wymiarowa przy ocenie ksiąg winna zwracać główną uwagę na istotną ich wartość i rzetelność, pomijając niemające zasadniczego znaczenia formalne usterki i braki (§ 252 instrukcji podatkowej z dnia 31 grudnia 1934 r.);

3) księgi prowadzono prawidłowe i rzetelnie stanowią podstawę dla wymiaru podatków (art. 87 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej);

4) **księgi handlowe, prowadzone do dnia 31 grudnia 1934 r. w myśl zasad rozporządzenia z dnia 13-go kwietnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 412) traktuje się dla celów wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu po raz ostatni za rok 1934 narówni z księgami w rozumieniu art. 87 ordynacji podatkowej;**

5) właściciele zakładów rzemieślniczych, o ile nie są obowiązani do prowadzenia ksiąg w myśl przepisów obowiązującego kodeksu handlowego oraz zasad księgowości i zwyczajów handlowych, mogą a właściwie powinni prowadzić uproszczone księgi handlowe według zasad, które już ustalił P. Minister Skarbu, po wysłuchaniu opinji Związku Izb Rzemieślniczych R. P.;

6) uproszczone księgi handlowe, o których mowa w p. 5, uważa się za prawidłowe w rozumieniu art. 87 § 1 ustawy z dn. 15 marca 1934 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 39, poz. 346);

7) wzór uproszczonej księgi handlowej opracowany przez Związek Izb Rzemieślniczych a przeznaczony dla zakładów rzemieślniczych — Ministerstwo Skarbu reskyrptem z dn. 16 stycznia 1935 r. LDV 1535/I/35 uznało za odpowiadający przepisom § 61 w związku z § 55 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z r. 1934, Nr. 91, poz. 821);

8) wzór uproszczonej księgi handlowej — Ministerstwo Skarbu przesłało izbom skarbowym i urzędom skarbowym przy reskrypcie z dn. 24 stycznia 1935 r. LDV 2041/I/35 do wiadomości.

Powyższy wzór znajduje się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu z dn. 11 lutego 1935 r. Nr. 4, poz. 69, oraz w Nr. 5/35 r. tygodnika „Rzemiosło";

9) Ministerstwo Skarbu reskryptem z dn. 24 stycznia 1935 r. LDV 2041/I/35 r. ustaliło:

a) klauzulę zaświadczenia uproszczonych ksiąg przez izby skarbowe i urzędy skarbowe;

b) obowiązek prowadzenia specjalnego zapisku dla kontroli zaświadczonych ksiąg, którego Nr. kolejny podaje się przy zaświadczeniu;

c) wysokość opłaty stemplowej, pobieranej przez izby skarbowe i urzędy skarbowe za zaświadczenie uproszczonych ksiąg.—Opłata wynosi od każdej księgi zł. 5.50 i od podania zł. 5.50. Złożenie podania nie jest jednak obowiązujące:

d) zaświadczenie ksiąg uproszczonych dokonywa się zasadniczo tylko w roku, poprzedzającym okres rachunkowy;

e) przy pierwszem założeniu ksiąg uproszczonych przez przedsiębiorstwa oraz właścicieli nieruchomości budynkowych — **zaświadczenie ksiąg może się odbywać w każdym czasie, nawet w środku miesiąca,** z tem, że zapisy w księgach będą służyły za podstawę dla wymiaru podatków jedynie od daty zaświadczenia tych ksiąg;

f) wyjątkowo w r. 1935 Ministerstwo Skarbu poleciło, aby władze skarbowe nie kwestjonowały zapisów, dokonanych od początku roku do daty zaświadczenia tych ksiąg ,o ile zaświadczenie nastąpiło do dnia 15 lutego 1935 r.

10) **na skutek zabiegów Prezydjum Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 19 lutego 1935 r. LDV 4209/I 35 przedłużyło termin (p. 9 f.) do dnia — 28 lutego 1935 r. włącznie;**

11) rzemieślnik, który zaświadcza uproszczone księgi handlowe— winien podać następujące dane: imię i nazwisko (firmę) właściciela przedsiębiorstwa, rodzaj przedsiębiorstwa, kategorję świadectwa przemysłowego, miejsce położenia przedsiębiorstwa, datę zaświadczenia oraz rodzaj zaświadczanych ksiąg;

12) **izba skarbowa, urząd skarbowy lub izba rzemieślnicza,** o ile chodzi o rzemieślnika, może obecnie dokonać zaświadczenia uproszczonych ksiąg handlowych tylko **w/g wzoru, podanego w Nr. 4/35 r. Dziennika Urzędowego i Nr. 5/35 tygodnika „Rzemiosło",** jako odpowiadającego przepisom § 61 w związku z § 55 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 września 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej

13) **zaświadczenie uproszczonych ksiąg handlowych, dokonane przez izbę rzemieślniczą, nie podlega opłacie stemplowej.**

Za manipulację, związaną z zaświadczeniem uproszczonej księgi handlowej, Izba Rzemieślnicza pobiera opłatę do wysokości zł. 2.

Ryczałt podatku od obrotu — a uproszczone księgi handlowe. O ile rzemieślnik zaprowadził w r. 1935 uproszczone księgi handlowe i zawiadomił o tem właściwy urząd skarbowy w terminie **do dnia 1 marca 1935 r.** — nie będzie opłacać w roku 1935 zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, aczkolwiek opłacał ten podatek w latach ubiegłych — natomiast będzie płacić podatek za rok 1935 na ogólnych zasadach.

Gdzie można nabyć uproszczone księgi handlowe: Uproszczone księgi handlowe można nabyć **w Izbach Rzemieślniczych, a pozatem w Warszawie: w Związku Rzemieślników Chrześcijan (Miodowa 14) i w Związku Księgowych w Polsce (Złota 6).**

Cena oprawnego kompletu wraz z instrukcją wynosi: dla drobnych warsztatów rzemieślniczych (136 stron) — zł. 5.50, dla średnich warsztatów rzemieślniczych (200 stron)

zł. 7, dla dużych warsztatów rzemieślniczych (304 strony) — zł. 9.50. Za uskutecznienie zaświadczenia i związane z tem czynności manipulacyjne Izba Rzemieślnicza pobiera opłatę do wysokości zł. 2.

Rzemieślnicy, mieszkający na prowincji, winni dodatkowo przekazać gr. 70 za porto.

POJĘCIE KUPCA REJESTROWEGO

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. — Kodeks Handlowy (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 57, poz. 502), kupcami rejestrowymi są:

art. 4 § 1 — kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, jest kupcem rejestrowym;

art. 4 § 2 — Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych określa w drodze rozporządzenia, jakie przedsiębiorstwa uważa się za prowadzone w większym rozmiarze.

art. 5 § 1 — Spółka handlowa jest kupcem rejestrowym.

art. 5 § 2 — Spółkami handlowemi są: spółki jawne, spółki komandytowe, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne.

art. 6 — Kupiec rejestrowy obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego.

POJĘCIE PRZEDSIĘBIORSTWA ZAROBKOWEGO, PROWADZONEGO W WIĘKSZYM ROZMIARZE

Określenie przedsiębiorstwa, prowadzonego w większym rozmiarze, znajduje się w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 2 lipca 1934 r., wydanem w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 60, poz. 515).

W myśl cytowanego rozporządzenia (§ 1) za przedsiębiorstwa zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze, uważa się:

a) przedsiębiorstwa, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone **do przedsiębiorstw handlowych kategorji I,** oraz te z przedsiębiorstw zarobkowych, zaliczonych **do przedsiębiorstw handlowych kategorji II,** których obrót, ustalony ostatniem prawomocnem orzeczeniem władzy skarbowej, **przewyższa kwotę 100.000 złotych** w stosunku rocznym;

b) przedsiębiorstwa zarobkowe, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaliczone zostały do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji I—V przedsiębiorstw przemysłowych;

c) wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji VI—VIII, jeżeli kupcy je prowadzący, posiadają **zakłady sprzedaży, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych.**

Z powyższego wynika, że:

o ile rzemieślnik jest obowiązany do nabycia świadectwa przemysłowego IV lub V kategorji przemysłowej, względnie, o ile posiadając, np. kategorję VI świadectwa przemysłowego na zakład rzemieślniczy, obowiązany jest do nabycia świadectwa przemysłowego II kategorji handlowej na zakład handlowy (sklep) — wtedy obowiązany jest prowadzić księgi handlowe, przewidziane przez kodeks Handlowy, **gdyż stał się już przez to kupcem rejestrowym.** Nie może więc w tych warunkach prowadzić uproszczonych ksiąg handlowych.

JAKIE SPÓŁKI WINNY PROWADZIĆ KSIĘGI HANDLOWE WEDŁUG WYMOGÓW ART. 54 KODEKSU HANDLOWEGO

Spółka jawna:

Według postanowień art. 75 § 1 Kodeksu Handlowego spółką jawną jest spółka, która prowadzi we wspólnem imieniu **przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze** (art. 4 Kodeksu), a nie jest inną spółką handlową.

O ile zatem spółka jawna **nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze** (rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 2 lipca 1934 r. Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 60, poz. 515) może prowadzić uproszczone księgi handlowe, względnie gospodarcze.

Spółka komandytowa

Według postanowień art. 143 Kodeksu Handlowego spółka, mająca na celu prowadzenie w większym rozmiarze przedsiębiorstwa zarobkowego albo gospodarstwa rolnego pod wspólną firmą, jest spółką komandytową, jeżeli wobec wierzycieli za zobowiązania spółki przynajmniej jeden spólnik odpowiada bez ograniczenia, a odpowiedzialność przynajmniej jednego spólnika (komandytarjusza) jest ograniczona.

Z uwagi na to, że spółka komandytowa ma na celu prowadzenie przedsiębiorstwa, względnie gospodarstwa rolnego w większym rozmiarze — obowiązana jest zaprowadzić księgi handlowe według wymogów art. 54—59 Kodeksu Handlowego.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Na mocy postanowień art. 171 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks Handlowy (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 57 poz. 502) — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przez zarejestrowanie nabywa osobowość prawną. **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest kupcem rejestrowym** (art. 5 § 2) — obowiązana więc jest prowadzić księgi handlowe, według wymogów art. 54—59 Kodeksu Handlowego.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na mocy art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1933 r. o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. z r. 1933 Nr. 84, poz. 623) — powinny sporządzać bilanse, zamknięcia rachunkowe (rachunki strat i zysków) oraz sprawozdania roczne z zachowaniem postanowień powyższego rozporządzenia.

Sposób sporządzania bilansów i t. p. reguluje rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 20 kwietnia 1934 r. — w sprawie wykonania przytoczonego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1933 r.

KUPIEC REJESTROWY A RACHUNKOWOŚĆ KUPIECKA

Kupiec rejestrowy obowiązany jest prowadzić taką księgowość

kupiecką i według takich zasad, jakie są wskazane w art. 54—59 Kodeksu Handlowego.

W kwestjach wątpliwych, dotyczących zasad księgowości oraz zwyczajów handlowych, władze skarbowe zwracają się do Ministerstwa Skarbu, które rozstrzyga po zasięgnięciu opinji samorządu gospodarczego lub zawodowego (§ 54 (3) rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 września 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej — Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 91, poz. 821).

W wypadkach analogicznych Izby Rzemieślnicze winny się zwracać do Związku Izb Rzemieślniczych R. P., komunikując Związkowi na czem polega wątpliwość oraz swe w danej sprawie stanowisko.

dobnie 15% dodatek, tudzież kryzysowy dodatek, który, przy dochodzie ponad 1.500 do 3.600 zł. wynosi 0,5% dochodu, a przy dochodzie ponad 3.600 zł. do 10.000 zł. — 1 % dochodu i t. d.

Równocześnie z wniesieniem zeznania za rok 1935 — t. j. w dn. 1 marca 1935 r. należy uiścić połowę przypadającego podatku.

Uwaga. W razie niezłożenia zeznania w terminie — płatnicy obowiązani są uiścić w tymże terminie (1 marca 1935 r.).przedpłatę w wysokości połowy podatku, wymierzonego za rok poprzedni.

Naturalnie wydatki na własne utrzymanie oraz domowników, wydatki osobiste i t. p. nie podlegają potrąceniu z uzyskanego dochodu. Natomiast wydatki na wyżywienie członków rodziny są potrącalne, jako koszt osiągnięcia dochodu, jeśli członkowie rodziny **są stale zajęci** w przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem, gospodarstwie rolnem lub leśnem podatnika, a nie w jego gospodarstwie domowem.

Zeznania dla wymiaru podatku dochodowego za rok 1935

Zeznania obowiązane są składać na piśmie: osoby fizyczne, których dochód płynie:

a) z nieruchomości gruntowej, przekraczającej — 100 ha,

b) z domów mieszkalnych, składających się więcej niż z 20 izb,

c) przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które mają obowiązek nabyć świadectwa przemysłowe I i II kategorji handlowej oraz I—V kategorji świadectw przemysłowych.

Jednak należy uznać za celowe, aby zeznania składali wszyscy rzemieślnicy, którzy w roku gospodarczym 1934 uzyskali dochód, poczynając od 1500 złotych wzwyż. Zeznania należy składać w/g wzoru Nr. 8 do tego urzędu Skarbowego, w obrębie którego płatnik zamieszkuje.

Druki zeznań można otrzymać bezpłatnie w urzędzie skarbowym.

Zeznania i załączniki do zeznań należy podpisać. Płatnicy, prowadzący księgi handlowe lub gospodarcze, powinni do zeznań o dochodzie dołączyć sprawozdania roczne (za rok operacyjny 1934, względnie 1933/34), zawierające bilans i rachunek zysków i strat. Rzemieślnicy, którzy prowadzą uproszczone księgi handlowe, nie mają obowiązku załączania do zeznania sprawozdań rocznych.

Uwaga:

Zeznania, złożone nie na formularzu urzędowym, uważa się za złożone według ustanowionego wzoru, o ile zawierać będzie: a) odpowiedź na wszystkie pytania formularza urzędowego, b) zapewnienie, że złożone zostało według najlepszej wiedzy i sumienia, c) wyraźne oznaczenie, iż jest zeznaniem podatkowem i d) datę i podpis płatnika lub jego prawnego zastępcy (§ 48 rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu Ordynacji podatkowej).

Władze skarbowe obowiązane są zbadać i porównać z posiadanemi materjałami wniesione w terminie zeznania płatników zarówno obowiązanych do ich złożenia, jak i nieobowiązanych.

DOCHÓD I ODLICZENIA

podane są w art. 6 (dochód) i art. 9 (odliczenia) ustawy o podatku dochodowym. Bliższe wyjaśnienia w tym względzie (co do przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych) zostały ujęte w § 31 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 14 września 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 85, poz. 769). Do potrącenia nadają się tylko koszty, które płatnik poniósł w pieniądzach lub naturze, a nie takie, które jedynie zaliczył, a później otrzymał je z powrotem. Dostarczanie dowodu o rzeczywistem poniesieniu kosztów, a na żądanie władzy wymiarowej również o ich potrzebie i celowości, należy do podatnika; natomiast obowiązkiem władz wymiarowych jest zbadanie i ocena kwestji, czy koszty te są potrącalne.

SKALA PODATKOWA

podana jest w art. 23 ustawy i wynosi, np. przy dochodzie od 1500 do 1550 zł. — zł. 31 podatku, przy dochodzie od 3000 do 3200 zł. — zł. 102 podatku i t. d.

Do tych kwot dolicza się 10%, a od 1 kwietnia 1935 r. prawdopodobnie 15% dodatek, tudzież kryzysowy dodatek (ciąg dalej wyżej).

ZWYŻKI I ZNIŻKI PODATKOWE

art. 26 ustawy — stopę podatkową, podaną w art. 23, podwyższa się o 20% dla płatników nieżonatych lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu żadnego członka rodziny, lecz osiągających dochód ponad 3.600 zł.

art. 27 ustawy — o ile na utrzymaniu głowy rodziny, której dochód, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza 7.200 zł., znajduje się więcej niż jeden członek rodziny, wówczas przypadającą stopę podatkową obniża się o dwa stopnie na każdego następnego członka rodziny.

Gdyby na podstawie tej ulgi wypadło zmniejszyć stopę podatkową poniżej pierwszego stopnia (31 zł.), następuje zupełne zwolnienie od podatku.

art. 28 ustawy — za członków rodziny (art. 26 i 27) uważa się: małżonków, dzieci ślubne, nieślubne i przysposobione, krewnych męża i żony w linji wstępnej i zstępnej, rodzeństwo męża i żony; oraz dzieci rodzeństwa tychże.

TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ DO PODATKU DOCHODOWEGO ZA ROK 1935

W Nr. 9, poz. 50 Dziennika Ustaw R. P. z r. 1935 z dn. 14 lutego 1935 r., ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 lutego 1935 r., na mocy którego został przesunięty termin do składania zeznań do podatku dochodowego za rok 1935 dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze zgodnie z przepisami art. 87 Ordynacji podatkowej — na dzień **1 kwietnia 1935 r.**

Termin przedpłaty dla osób wyżej wymienionych został również przesunięty na dzień **1 kwietnia 1935 r.**

Wobec tego, że **przeważająca liczba rzemieślników nie prowadzi ksiąg handlowych oraz ksiąg uproszczonych** — ostateczny termin składania zeznań do podatku dochodowego oraz termin przedpłaty (50% przypadającego według zeznania podatku) przypada **na dzień 1 marca 1935 r.**

Jeszcze o zeznaniach do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934

Przypominamy, że termin składania zeznań za rok 1934 dla osób fizycznych upływa z dniem **1 marca 1935 r.**

Zeznania składa się w/g wzoru Nr. 7.

Wskazanem jest, aby rzemieślnicy jaknajliczniej składali zeznania, chociażby do tego nie byli ustawowo obowiązani.

Również pożądanem jest, aby rzemieślnik składający zeznanie załączył specjalne zestawienie, którego szemat podaliśmy w Nr. 7/35 „Rzemiosła".

Zeznania i załączniki winny być sporządzone w/g najlepszej wiedzy i sumienia i podpisane przez płatnika.

Druki zeznań można otrzymać bezpłatnie we właściwym urzędzie skarbowym.

O dodatnich stronach jaknajliczniejszego składania zeznań do podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 z wykazaniem faktycznie uzyskanego obrotu — poinformowaliśmy obszernie naszych czytelników w Nr. 7—35 r. „Rzemiosła" w artykule „Zeznania do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934".

IV rata podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 została przesunięta do dnia — **15 marca 1935 r.** Wskazanem jest, aby płatnicy, którzy mają obowiązek składania zeznań za rok 1934, zakończyli swe obliczenia z urzędami skarbowemi i uiścili niedopłacone za cały rok 1934 kwoty w terminie do 15 marca 1935.

Słuszna nowelizacja podatku dochodowego od osób prawnych

W zeszycie 7 „Polski Gospodarczej" z dnia 16 lutego r. b. znajdujemy artykuł D-ra Jerzego Lubowickiego, Zastępcy Dyrektora Departamentu V Ministerstwa Skarbu, obszernie omawiający i uzasadniający zgłoszony przez p. Ministra Skarbu projekt uzupełnienia tekstu art. 21 ustawy o podatku dochodowym.

Dr. J. Lubowicki w artykule „nowelizacja podatku dochodowego od osób prawnych" wskazuje na sposoby dowolnego regulowania zysków w przedsiębiorstwach bądź będących w istocie rzeczy oddziałami przedsiębiorstw zagranicznych, bądź finansowanych przez osoby zagraniczne, bądź także i w przedsiębiorstwach faktycznie krajowych, które przez stosunki z zagranicą unikają właściwego opodatkowania.

Toteż przeciwdziałnie tym zjawiskom przez władze skarbowe miałoby charakter ogólny, bez wyróżnień".

Sposoby dowolnego regulowania zysków w tego rodzaju przedsiębiorstwach mogą być następujące: 1) zakup towarów po cenach fikcyjnie wyższych od rzeczywistych, 2) uiszczanie opłat za korzysanie ze znaku towarowego ,za udzielenie licencji, za porady techniczne, ułatwianie kredytu i t. p., 3) finansowanie przedsiębiorstw w formie kredytów na inwestycje, kredytu towarowego lub kapitału obrotowego.

Przeciwdziałanie takim zjawiskom, których ujemna strona jest nader jasna, znane jest ustawodawstwu skarbowemu i istnieje w kilku krajach.

Między innemi nowelizacja art. 21 ustawy o podatku dochodowym przewiduje, że o ile w tego rodzaju wypadkach ustalanie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafiać będzie na trudności, wówczas dochód będzie ustalony na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm średniej zyskowności dla przedsiębiorstw takiego samego lub podobnego rodzaju. Słuszność poruszonej sprawy jest zbyt jasna i wyraźna wobec czego wniesiony projekt należy powitać z uznaniem.

RZEMIEŚLNICZE WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Organizacja rzemiosła na terenie III Rzeszy.

W Niemczech ogłoszono dwa rozporządzenia, wprowadzające radykalne zmiany w organizacji stanu rzemieślniczego na obszarze Rzeszy Niemieckiej.

W myśl rozporządzenia, samodzielnym przedsiębiorcą - rzemieślnikiem będzie mógł być odtąd tylko ten, kto wykaże się posiadaniem karty rzemieślniczej, otrzymywanej po złożeniu egzaminu na majstra.

Rzemieślnicy, którzy wpisani zostali do ksiąg izb rzemieślniczych po 1 stycznia 1932 r. i którzy nie ukończyli jeszcze 35 lat, zobowiązani będą do składania egzaminów dodatkowych.

Izby Rzemieślnicze oparte zostały na zasadzie przewództwa i poddane bezpośredniej kontroli ministra gospodarki Rzeszy. Na konferencji przywódców stanu rzemieślniczego dr. Schacht, jako komisaryczny minister gospodarki, zaprzeczył, jakoby nowa ustawa wprowadzała numerus clausus do zawodu rzemieślniczego i podkreślił, że chodzi tu o dobór rzeczywiście wykwalifikowanych sił, nie zaś o utrudnianie dostępu do rzemiosł.

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Podstawy finansowe dla szkolnictwa dokształcającego zawodowego

Czytelnikom naszym znana jest akcja Związku Izb Rzemieślniczych R. P., zdążająca do stworzenia podstaw finansowych dla szkolnictwa dokształcającego zawodowego. W roku ubiegłym informowaliśmy o poczynionych staraniach na terenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, do którego Związek Izb Rzemieślniczych wystąpił z prośbą o wprowadzenie w drodze odpowiednich przepisów dla samorządów terytorjalnych obowiązku partycypowania w kosztach otrzymywania szkół dokształcających zawodowych w sposób jednolity na całym obszarze Państwa Polskiego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pismem Nr. SS. 54/62/2 dn. 7 stycznia 1935 r. oświadczyło, że nie może uwzględnić wniosków Związku Izb, chociaż docenia ogromne znaczenie dokształcania zawodowego dla rzemiosła, a to z uwagi na stale zmniejszające się dochody samorządów terytorjalnych. Dochody te według obliczeń Ministerstwa zmalały z 1.262.000 tys. zł. w r. 1928/29 do 624,000 tys. zł. w r. 1933/34.

Ewentualne zaś nałożenie na Związki Samorządowe powyższego obowiązku w drodze ustawowej musiałoby spowodować, zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wskazanie Samorządom nowych źródeł dochodowych, co w obecnie ciężkiej sytuacji finansowej Państwa i Samorządu jest niemożliwe.

Wierzymy, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które docenia ogromne znaczenie dokształcania zawodowego dla rzemiosła a nie może odpowiednich kwot na ten cel wprowadzić do budżetów samorządów terytorjalnych, znalazło się wobec siły wyższej, jaką wytwarzają obecne niezmiernie ciężkie warunki gospodarcze. Z drugiej strony jednak musimy z całym naciskiem podkreślić, że szukanie oszczędności budżetowych na pozycjach oświatowych przechodzi w bardzo niebezpieczny system, który będzie miał konsekwencje daleko idące i niepożądane. Rozwój życia gospodarczego i podniesienie warsztatów rzemieślniczych i przemysłowych zależne są bowiem od rozbudowy i wyposażenia technicznego oraz pomocy naukowych sieci szkół dokształcających zawodowych. Jeżeli spraw tych nie będziemy mogli rozwiązać przynajmniej w ramach palących konieczności — rozpocznie się w zakresie oświaty zawodowej ruch wsteczny z nieobliczalną krzywdą dla gospodarstwa krajowego i społeczeństwa..

Projekty programów egzaminacyjnych grupy odzieżowej

PROJEKT PROGRAMU EGZAMINACYJNEGO W KRAWIECTWIE

Sekcja krawiecka Komisji Oświatowej Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pod przewodnictwem p. prezesa Józefa Sierakowskiego ukończyła prace nad programem egzaminacyjnym czeladniczym i mistrzowskim w krawiectwie. W skład sekcji wchodzą:: pp. Mieczysława Glinojecka, A. Kuczyńska, Klimaszewska, Zwolińska, Letowt, Nowacka, Franciszek Sach, Zygmunt Szymański, Wacław Jezierski, Albin Mrugalski, Mieczysław Waszkiewicz, Grynberg, Aleksander Konieczny, Andrzej Trawiński, Tadeusz Górski, Józef Antosiewicz, Wincenty Konderka, Józef Petz, Bronisław Giziński, Moszek Kancyper, Mozes Liwszyc, Puchał M. J. Fałek.

Projekt programu egzaminacyjnego został rozesłany Izbom Rzemieślniczym do zaopinjowania. Wzywamy zainteresowanych do nadsyłania poprawek i uwag w odniesieniu programu egzaminacyjnego, którego druk rozpoczynamy.

Egzamin praktyczny.

1) Sztuka czeladnicza w krawiectwie męskiem (czas wykonania sztuki należy powiększyć o jeden dzień w stosunku do czasu wykonania danej rzeczy w warsztacie) winna być wykonana marynarka 29+8=37 godz. ,spodnie 8+8=16 godz., palto 36+8=44 godz., smoking 32+=8+40 godz.

2) Sztuka czeladnicza w krawiectwie damskiem czas wykonania żakietu lub palta 24+8=32 godz.

3) Sztuka czeladnicza na czeladniczkę w krawiectwie damskiem, czas wykonania sukni 24+8=32 godz.

Na zmodelowanie i skrojenie godz. 6.

Uwaga! Stawającemu do egzaminu należy zadać jedną z wymienionych sztuk do wykonania.

Egzamin teoretyczny z krawiectwa męskiego, księżego, wojskowego, wojskowego i damskiego na okrycia.

a) Jakie bywają materjaly wełniane?

b) Jakie bywają gatunki płótna?

c) Jakie bywają gatunku włosu?

d) Jakie bywają gatunki guzików, haftek?

e) Jakie bywają gatunki nici i ich numeracja?

2) Jaka jest pierwsza czynność pracy po otrzymaniu sztuki skrojonej?

3) Jak winno być skrojone płótno pod przody?

4) Które części winny być wprasowane i zciągnięte?

5) Jak wprasowuje się przody i plecy?

6) W jaki sposób przykrawamy płótno pod przody?

7) Jak winny być zeszyte nacięcia w płótnie?

8) W jakim celu kładziemy włos na płótno przodu?

9) Dlaczego i jak muszą być pikowane przody?

10) Jak należy wyrysować fason klapy i kołnierza?

11) Gdzie dać należy brzeg?

12) Po której stronie należy fastrygować wyłóg, przód i dół po odszyciu wyłogu?

13) Jak należy prasować przody po wywinięciu wyłogu?

14) Jakie bywają kieszenie?

15) W jaki sposób przygotowujemy patkę i jak obrabiamy kieszeń (kolejność wykonania)?

16) Czy należy zaszywać szew po stronie danej?

17) Kiedy sztuka jest przygotowana do prasowania?

18) Co należy uwzględnić przy podfastrygowaniu podszewki?
19) Jak należy przygotować dół do kilkakrotnego stebnowania?
20) Jak należy zastebnować rękaw po łokciu?
21) Jakie inne sposoby służą poza dziurkami do zapinania?
22) Jak materjał winien być skrojony na wierzchni kołnierz do męskiego kołnierza?
23) Jak należy zaprasować kołnierz?
24) Jak należy zamocować kieszeń i dlaczego daje się brzeg?
25) Jakie narzędzia są używane do prasowania?

Egzamin teoretyczny z krawiectwa damskiego na czeladniczkę:

1) Jak się przygotowuje suknię do miary pierwszej?
2) Co należy zrobić otrzymując suknię do miary pierwszej?
3) Jak przygotowuje się suknię do miary drugiej?
4) Jak przygotowuje się suknię do miary trzeciej?
5) Jak należy fastrygować szwy boczne i ramiona?
6) Jak rozprasowuje się szwy boków i ramiona?
7) Jak wykańczają się szwy w sukniach z materjałów lekkich?
8) Jak wykańczają się szwy z materjałów wełnianych?
9) W jaki sposób rozprasowuje się szwy w aksamicie i pluszu?
10) W jaki sposób odświeżamy plusz lub aksamit?
11) Jak przygotowujemy rękaw do zeszycia przedniego szwu?
12) Jak przygotowujemy rękaw do zeszycia po łokciu?
13) W jaki sposób wyznaczamy fałdy i kontrafałdy w spódnicy?
14) Czem fastrygujemy wełny, jedwabie i aksamity?
15) Jak należy fastrygować szwy w aksamicie?
16) Jak należy szyć aksamit w maszynie?
17) Jakie ściegi wykonuje się ręcznie?
18) Jakie czynności wykonujemy przed igłą?
19) Jakie czynności wykonujemy za igłą?
20) Jakie czynności wykonujemy ściegiem krzyżykowym?
21) Dlaczego używamy ściegu stosowanego?
22) Dlaczego używamy ściegu dzierganego?
23) Jak lamujemy wycięcie szyji w sukni lub bluzce?
24) Jak przyszywa się guziki do zapięcia i przybrania?
25) Jak należy wykonać rozporki?
26) Na czem prasujemy lekkie wełny?

PROGRAM EGZAMINACYJNY CZELADNICZY DLA ZAWODU BIELIŹNIARSKIEGO

Egzamin praktyczny

Na czeladniczkę: Komplet damski lub męska bielizna.
Na czeladnika: Męska bielizna.
Czas wykonania kompletu damskiego (strojnego) 30 godz.
Czas wykonania kompletu męskiego 25 godz.

Egzamin teoretyczny z bieliźniarstwa damskiego.

1) Jakich miar potrzebujemy na koszulę dzienną?
2) Jakich miar potrzebujemy na koszulę nocną?
3) Jakich miar potrzebujemy na pyjamę?
4) Jakich miar potrzebujemy na spodnie?
5) Jak się przygotowuje koszule nocne, spody pod suknie, pyjamy do miary pierwszej?
6) Jak się przygotowuje te same przedmioty do miary drugiej?
7) Jakiej fastrygi używa się do materjałów bawełnianych, a jakiej do jedwabnych?
8) Jak należy fastrygować szfy boczne i ramiona?
9) Jakie szwy są używane w materjałach lekkich i jedwabnych?
10) Jak są wykańczane szwy w materjałach grubszych jak w bawełnie, baji, flaneli lub florze?
11) Jakie materjały używane są w konfekcji męskiej i damskiej?
12) Jak prasuje się materjały bawełniane?
13) Jak prasuje się materjały jedwabne?
14) Jak rozprasowuje się szwy boków i ramion?

Bielizna pościelowa.

1) Jakich miar potrzeba do zrobienia podpinki pod kołdrę?
2) Jak się zdejmuje miarę z kołdry?
3) Jak się kroi poszewkę na pierze?
4) Jak się zdejmuje miarę z poduszki?

Egzamin teoretyczny z bieliźniarstwa męskiego.

1) Na czem polega wymiar opaski?
2) Jak się bierze miarę opaski?
3) Jaki punkt jest najważniejszy w koszuli męskiej?
4) Po jakiej nitce kroi się koszule?
5) Jakich materjałów używamy na koszule?

PROGRAM EGZAMINACYJNY CZELADNICZY DLA ZAWODU KAPELUSZNICZEK.

Egzamin praktyczny.

Samodzielne wykonanie 2-ch sztuk kapeluszy damskich, a mianowicie:
1) uszycie fasonu kapelusza damskiego z muślinu bądź łyka. Czas wykonania 6 godzin.
2) Uszycie kompletnie wykończonego kapelusza damskiego, według zaleconego modelu z żurnala. Kapelusz zrobiony może być: z materjału bądź z filcu metrowego (nie stożka filcowego). Czas wykonania godzin 8.

Egzamin teoretyczny z kapelusznictwa.

1) Jakich materjałów używamy na kapelusze?
2) Z czego jest wykonana wewnętrzna forma kapelusza aksamitnego?
3) W jaki sposób i z czego jest wykonane rondo?
4) Sposób i wykonanie główki?
5) W jaki sposób obciąga się na formie aksamit?
6) Obciąganie główki?
7) Obciąganie rondka?
8) W jaki sposób wykonywa się toczek aksamitny?
9) Z jakiego rodzaju filcu wykonywa się kapelusz filcowy?
10) W jaki sposób wykonywa się kapelusz filcowy z kapliny?
11) W jaki sposób wykonywa się toczek filcowy?
12) Z jakiego rodzaju filcu wykonywa się toczek filcowy?
13) W jaki sposób robi się formę wewnętrzną na kapelusz z materji?
14) W jaki sposób kroi się materje na rondo?
15) Jak się wykonywa toks i czapeczki z materjału?
16) Jakich rodzajów słomy używa się na kapelusze?
17) Jakie są nazwy słomy?

18) W jaki sposób szyje się kapelusz ze słomy sztuczkowy?

19) W jaki sposób wykonywa się rondo ze słomy sztuczkowej?

20) Jak się wykonywa główkę ze słomy sztuczkowej?

21) W jaki sposób kroi się słomę metrową na rondo?

22) Jakie jest zakończenie rond ze słomy metrowej?

23) Jak jest skrojona główka ze słomy metrowej?

24) Co to jest bangkok?

25) Jak się odbywa obrobienie bangkoku?

26) Jak się wykonywa kapelusz z glas-batistu i blilantyny?

27) Jakie materjały używamy na kapelusze wieczorowe?

28) W jaki sposób jest obrobione rondko w kapeluszu żałobnym i crepe georgette?

29) Jak się obrabia główkę w kapeluszu żałobnym i crepe georgette?

30) W jaki sposób obrabia się toczki żałobne?

31) Jakiej długości winien być welon żałobny?

Egzamin teoretyczny z gorseciarstwa.

1) Jakie czynności trzeba spełnić, aby uszyć pas?

2) Jak się przygotowuje pas do miary pierwszej?

3) Jak się przygotowuje pas do miary drugiej i trzeciej?

4) W jaki sposób robi się pas ze wstążek?

5) W jaki sposób przygotowujemy biustonosz do miary pierwszej?

6) Jak się przygotowuje do miary biustonosz wiedeński?

7) Jak należy przygotować do miary stanik z miseczkami?

9) Jak się wykonuje biustonosz ze wstążek?

10) Jakich materjałów używamy na pasy?

11) Jakie materjały używane są na biustonosze?

12) Jakie bywają rodzaje gum używane do pasów?

13) Jakie brykle są używane w gorseciarstwie?

14) Jakiej szerokości bywają materjały używane w gorseciarstwie?

Egzaminy praktyczne na mistrzynie lub mistrzów.

Krawiectwa lekkiego damskiego
(na mistrzynie)

Omówienie fasonu żądane przez egzaminatora.

Dobranie materjału, przykrojenie wykroju i wykrojenie z materjału.

Przygotowanie przymiarki i przymierzenie.

Krawiectwa damskiego (okrycia)
(na mistrzynie lub mistrzów)

Krawiectwa męskiego, księżego i wojskowego.

Omówienie fasonu żądanego przez egzaminatora.

Dobranie materjału, przykrojenie wykroju i wykrojenie z materjału.

Przygotowanie przymiarki bezpłatnie i przymierzenie.

Bieliźniarstwa.
(na mistrzynie)

Przykrojenie kompletu strojnego pyjamy.

(na mistrza)

Skrojenie męskiej bielizny na normalną i minimalną figurę.

Gorseciarstwa
(na mistrzynie lub mistrza)

Krojenie wszelkich pasów, staników lub biustonoszów jak i całości gorsetu.

Kapelusznictwa.

Skrojenie modelu kapelusza 2 godziny.

Zegarmistrzostwo

Ogólna charakterystyka

Fabryczny przemysł zegarmistrzowski w Polsce tworzą dwie wytwórnie, z których jedna wyrabia zegary ścienne, druga budziki; poza tem kilka mniejszych przedsiębiorstw trudni się składaniem części zegarków, sprowadzanych z Niemiec lub Szwajcarji.

Rzemiosło zegarmistrzowskie łączy się często z handlem w tym samym dziale; istnieje też wiele sklepów zegarmistrzowskich połączonych z pracownią, obejmującą również dział jubilerski i złotniczy.

ANALIZA CZYNNOŚCI I KWALIFIKACYJ PRACOWNIKÓW.

Zegarmistrzostwo, posiadając wszystkie cechy mechaniki drobnej zostało opracowane osobno ponieważ obejmuje znaczną ilość specjalnych warsztatów rzemieślniczych i może stworzyć poważniejsze zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników. Zegarmistrz, pracujący w warsztacie rzemieślniczym potrzebuje dla wykonania zawodu znacznie szerszego zakresu wiadomości i usprawnień zawodowych, aniżeli pracownik w przemysłowej montowni zegarków, wyspecjalizowanych w jednym typie wyrobów. Z uwagi na to poniższa analiza dotyczy tylko kwalifikowanych pracowników warsztatu rzemieślniczego; są to czeladnicy i majstrowie, ci ostatni są przeważnie właścicielami warsztatu. Czynności pomocnicze pełnią uczniowie (terminotorzy).

1) Rzemieślnik (czeladnik zegarmistrzowski).

Czynności: określenie przyczyny błędu zegarka i skalkulowania kosztów naprawy; oczyszczenie i oliwienie mechanizmu, wstawienie zamiennych uszkodzonych części mechanizmu, względnie dorobienie ich przy stosowaniu obróbki ręcznej i mechanicznej, w związku z tem toczenie i frezowanie na specjalnych precyzyjnych obrabiarkach, posiadających przeważnie napęd ręczny lub zapomocą pedałów; precyzyjne roboty kowalskie, hartowanie, nitowanie, pozatem polerowanie, wstawianie kamieni oraz pasowanie szkieł do zegarków; opieka nad zegarkami wieżowemi, muzealnemi i w instytucjach itp.

Wiadomości zawodowe: obok praktycznego usprawnienia we wszystkich czynnościach, wchodzących w zakres zegarmistrzostwa, praktyczna i w odpowiednim zakresie teoretyczna znajomość konstrukcji i działania mechanizmów zegarowych różnych systemów (starych i nowych) mechaniki stosowanej, materjałoznawstwa i rysunku zawodowego; ponadto niezbędne wiadomości z elektrotechniki stosowanej oraz organizacji warsztatu pod względem technicznym i handlowym.

Cechy psychofizyczne: cierpliwość, zdolność skupiania uwagi, dokładność, systematyczność, dobry wzrok i słuch, zręczność rąk i brak skłonności do pocenia się rąk.

2) Majster (kierownik warsztatu, mistrz).

Czynności: ogólne kierownictwo techniczne i w przeważającej większości wypadków handlowe oraz administracyjne warsztatu;

ponadto czynności wymienione w p. 1.

Wiadomości zawodowe: doskonałe praktyczne opanowanie zawodu oraz odpowiednio szersze i głębsze wiadomości niż u wykonawców bezpośrednich ze szczególnem uwzględnieniem znajomości organizacji warsztatu pod względem technicznym, handlowym i administracyjnym.

Cechy psychofizyczne: jak i w p. 1, ponadto uzdolnienie organizacyjne, umiejętność postępowania z ludźmi, przedsiębiorczość.

ŁĄCZENIE PRACOWNIKÓW W GRUPY DLA CELÓW SZKOLENIA

Rzemieślnicy i majstrowie zegarmistrzowscy stanowią jedną grupę funkcyjną pracowników, ponieważ z jednej strony do osiągnięcia stanowiska majstra potrzebna jest kilkuletnia praktyka czeladnicza, z drugiej strony kwalifikowany rzemieślnik musi niejednokrotnie zastąpić majstra w jego czynnościach.

Wobec tego kształcenie rzemieślników zegarmistrzowskich odbywać się będzie na wydziałach zegarmistrzowskich w szkołach mechaniki drobnej stopnia gimnazjalnego. Poza tem organizowane będą dla pracowników posiadających praktyczne wyszkolenie, a nie mających możności uczęszczania do szkoły dokształcającej, różnorodne kursy.

CHARAKTERYSTYKA ISTNIEJĄCYCH SZKÓŁ ZEGARMISTRZOWSKICH

W Polsce niema szkół zegarmistrzowskich. Kształcenie zegarmistrzów odbywa się tylko drogą praktyczną przez termin i dokształcanie w szkołach dokształcających ogólnych.

PODGRUPA d. GRAWERSKA

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA

Przemysł grawerski obejmuje następujące działy produkcji, wykonywane łącznie w warsztatach i zakładach grawerskich lub prowadzone w warsztatach specjalnych:

a. sztycharstwo,
b. pieczętarstwo,
c. roboty reliefowe,
d. medaljarstwo.

Sztycharstwo polega na wyżłabianiu przy pomocy rylca napisów lub ornamentów linjowych na przedmiotach metalowych o gładkiej powierzchni oraz na wygładzonym kamieniu szlachetnym lub półszlachetnym; ponadto obejmuje wyrób szyldzików, monogramów, herbów itp.

Pieczętarstwo obejmuje wyrób pieczęci metalowych i gumowych oraz wyrób stempli do tłoczeń introligatorskich.

Roboty reliefowe obejmują produkcję ażurowych wyrobów grawerskich np. znaczków sportowych, żetonów, monogramów itp. oraz sztance stosowanych przy masowej produkcji tych przedmiotów. Dział ten obejmuje również emaljarstwo.

Medaljarstwo polega na wyrobie medali, medalików oraz sztanc potrzebnych do masowej produkcji tych przedmiotów.

Produkcja grawerska jest prawie wyłącznie ręczna, masowa produkcja niektórych wyrobów grawerskich wymaga specjalnych pras i maszyn redukcyjnych.

Typowym dla Polski jest drobny warsztat grawerski, wykonujący wszelkie roboty, z wyjątkiem medaljarskich i to przeważnie ręcznie; większe warsztaty, zatrudniające kilkunastu pracowników, zaopatrzone w odpowiednie urządzenia podejmują się masowych zazamówień nie wyłączając medaljarstwa. Obecnie wyroby ręczne mają mały zbyt, przeto głównie rozwija się produkcja maszynowa wyrobów masowych. Pracownie grawerskie przyjmują także roboty emaljarskie zlecane im przez mniejsze warsztaty złotnicze. Grawerzy zatrudnieni są też jako specjaliści w fabrykach wyrobów srebrnych i platerowanych.

W większych warsztatach grawerskich zauważyć można specjalizację pracowników w sztycharstwie, pieczętarstwie, robotach reliefowych, medajarstwie i emaljarstwie.

Specjalizacja może również dotyczyć materjału w którym pracuje grawer; stąd są specjaliści do grawerowania w złocie, srebrze, w kamieniach itp.

PRZEBIEG PRAC GRAWERSKICH

a. Sztycharstwo.

W sztycharstwie ręcznem gładką powierzchnię metalowego przedmiotu, na którym ma być wykonany napis, monogram lub ornament, pokrywa grawer, dla ułatwienia sobie pracy rysunkowej, białą farbą wodną, poczem wykonywa na zamalowanej powierzchni rysunek ołówkiem. Najczęściej jednak posługuje się grawer kalką, przenoszą za jej pośrednictwem na powierzchnię metalu rysunek skomponowany samodzielnie lub wzór otrzymany od klijenta. Rysunek ołówkowy utrwala się w metalu za pomocą ostro zakończonego rylca stalowego (t. zw. szpica), poczem zmywa się farbę i pogłębia kontur rysunku, a następnie wybiera się metal wgłąb specjalnemi rylcami stalowemi o ostrzach rozmaicie wykształconych. Przy wykonywaniu kilku robót identycznych rysunek odręczny na sztukach następnych można zastąpić drukiem przy użyciu pierwszej wykonanej sztuki papieru i farby drukarskiej. Wykończenie roboty sztycharskiej polega na ewentualnem napuszczeniu wyżłobionych miejsc lakiem grawerskim i na ostatecznem wypolerowaniu względnie zmatowaniu powierzchni, która podczas pracy mogła ulec zarysowaniu.

Obok sztycharstwa ręcznego istnieje t. zw guilloszowanie t. j. maszynowe żłobienie wzorów. Guilloszowanie ma zastosowanie przy wyrobach masowych jak papierośnice, denka do naparstków, koperty do zegarków, lub przy ozdabianiu powierzchni przedmiotów pod emalję przezroczystą.

b. Pieczętarstwo.

Elementy pracy grawera w tym dziale są takie same jak opisane wyżej. Pieczęcie bywają trojakiego rodzaiu: lakowe, tuszowe i gumowe. Przy wyrobie pieczęci lakowych rysunek i napis muszą być wyżłobione wklęsło w metalu surowej pieczątki. Przy sporzadzaniu pieczęci tuszowych wybiera się rylcem tło rysunku w metalu tak, że wzór występuje wypukło. Przy sporządzaniu pieczęci gumowej wykonywa się w metalu pozytyw, wytłacza się za pomocą niego, przy użyciu prasy, formę (negatyw), w metalu miększym, wreszcie odlewa w tej formie pieczęć gumową o rysunku wypukłym, którą osadza się w drewnianej rączce. Do działu pie-

cząłkarstwa należy również wyrób stempli do tłoczeń introligatorskich, które sporządza się tak jak pieczęcie.

c. Roboty reliefowe.

Wyrób ażurowych znaczków, żetonów, monogramów itp. odbywać się może ręcznie lub, w wypadku wykonywania większej ilości sztuk przy użyciu odpowiednich sztanc. Przy ręcznem wykonywaniu reliefu, grawer przenosi rysunek na blachę, żłobi rylcem kontur rysunku, za pomocą rylców i pilniczków, przylutowuje uszka, spinki itp., i w końcu poleruje, względnie matuje przedmiot w całości lub częściowo, bądź go złoci, srebrzy, oksyduje, patynuje, barwi, emaljuje. Emaljowane wyroby reliefowe wymagają wykonania odpowiednich zagłębień, w których ma być umieszczona emalja, a w razie użycia emalji przezroczystej, wygrawerowanej deseniu ręcznie lub maszynowo (t. zw. guillowanie).

Po oczyszczeniu powierzchni metalu przy pomocy kwasu lub ognia (t. zw. glijowanie) roztarty z wodą proszek emaljowy, nałożony warstwami w zagłębieniu metalu, nagrzewa się w specjalnym piecyku. Po zastygnięciu emalji następuje wyszlifowanie jej powierzchni karborundem oraz powtórne wypalenie emalji dla nadania jej połysku. Srebrzenie, złocenie, oksydowanie względnie patynowanie wymagają poddania wyrobów procesom chemicznym lub elektrotechnicznym.

Do czynności grawera należy też wykonywanie sztanc. Sztancę (t. j. negatyw) można otrzymać w dwojaki sposób: albo wprost przez wybranie rylcami i dłótami w kawałku stali treści rysunku, albo też sporządzając naprzód pozytyw o rysunku wypukłym, który wprasowuje się w stal niehartowaną dla otrzymania sztancy (negatywu). Tłoczone wyroby reliefowe wymagają wykończenia ręcznego.

d. Medaljarstwo.

Medale wyrabiane są przy pomocy odpowiednich sztanc i pras. Stance stalowe mogą być sporządzane ręcznie, przeważnie jednak warsztaty przystosowane do produkcji medali posiadają maszyny redukcyjne (z pantografem) przy pomocy których z powiększonego modelu odlanego w metalu, wykonuje się prototyp (pozytyw) stalowy, żądanej wielkości. Pozytyw ten po zaharotowaniu służy do wytłoczenia sztancy, czyli negatywu.

III. ANALIZA CZYNNOŚCI I KWALIFIKACYJ PRACOWNIKÓW

Wśród pracowników przemysłu grawerskiego można wyróżnić następujące typy funkcyjne:
grawer (czeladnik),
kierownik warsztatu (majster).

1. G r a w e r (c z e l a d n i k).

C z y n n o ś c i. Do czynności czeladnika grawerskiego należy: przygotowanie materjału, przeniesienie rysunku na przedmioty; żłobienie metalu lub kamienia za pomocą ręcznych rylców, ręcznie lub mechanicznie, wykonywanie sztanc i wytłaczanie przedmiotów, wykonywanie form i odlewanie pieczęci gumowych, hartowanie narzędzi i matryc, lutowanie, wycinanie piłeczką, emaljowanie, polerowanie, srebrzenie, złocenie, patynowanie, oksydowanie i barwienie metali itp.

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e i u s p r a w n i e n i a. Obok usprawnienia w typowych czynnościach grawerskich, grawer-czeladnik powinien posiadać praktyczną i w odpowiednim stopniu teoretyczną znajomość materjałów, narzędzi i maszyn używanych w grawerstwie, rysunku zawodowego wraz z kompozycją, ponadto elementarne wiadomości o organizacji warsztatu grawerskiego.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: dobry gust, zdolności rysunkowe i kompozycyjne, dokładność, systematyczność, cierpliwość, zdolność skupiania uwagi, dobry wzrok i zręczne ręce.

2. K i e r o w n i k w a r s z t a t u (m a j s t e r).

C z y n n o ś c i. Do zakresu czynności kierownika warsztatu grawerskiego należy: organizowanie i prowadzenie warsztatu a w szczególności: zakup surowców, przyjmowanie zamówień, projektowanie, nadzór nad pracą i instruowanie pracowników itp.

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e i u s p r a w n i e n i a. Majster grawerski powinien posiadać, obok doskonałej praktycznej znajomości zawodu, odpowiednio szerszą i głębszą, niż wykonawcy bezpośredni, praktyczną i teoretyczną znajomość techniki zawodu, materjałoznawstwa, działania i obsługi maszyn grawerskich, rysunku zawodowego wraz z kompozycją, ponadto wiadomości o organizacji warsztatów grawerskich pod względem technicznym, handlowym i administracyjnym.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: majstrów powinny cechować: zdolności rysunkowe i kompozycyjne, dokładność, cierpliwość, uwaga, staranność, systematyczność, energja, przedsiębiorczość, umiejętność postępowania z ludźmi, uzdolnienia organizacyjne.

Ponieważ kwalifikacje mistrzowskie można uzyskać tylko po uprzedniem zdobyciu kwalifikacyj czeladniczych, przeto podstawowe wykształcenie dla obu powyższych typów pracowników jest identyczne. Wobec tego, należy dla celów kształcenia zawodowego wziąć pod uwagę jeden tylko typ funkcyjny pracownika a mianowicie w y k w a l i f i k o w a n e g o g r a w e r a.

Podręczniki morskie dla studjującej młodzieży

O ile w ciągu 15 lat naszej pracy nad morskiem wybrzeżem dokonalimsy cudów, o tyle uświadomienie szerokich warstw społeczeństwa o niezmiernej wadze problemu morskiego jest jeszcze naogół bardzo słabe. Niewątpliwie praca to bardzo trudna, gdyż psychikę społeczeństwa należy od podstaw przeorać, trzeba ją wyrwać z domowych pieleszy i wskazać nieskończone pola twórczych wysiłków dla kraju w dziedzinie dotąd zupełnie nieznanej i zaniedbanej. Pozatem do niedawna dawał się dotkliwie odczuwać brak odpowiednich podręczników, które pisane lekko i przystępnie, obejmowałyby całokształt zagadnienia morskiego.

Brakowi temu uczyniły zadość dwa dzieła morskie, które wyszły z pod pióra naczelnego redaktora naszego pisma. Są niemi:

1) **Władysław Gindrich: Polska a morze.** Wydawnictwo tygodnika Polska Gospodarcza, str. 235 i 3 mapy. Liczne ilustracje w tekście, poprzedzone wstępem b. Podsekretarza w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Prezesa Ligi Morskiej i

Kolonjalnej J. Kożuchowskiego. Książka przeznaczona dla starszej młodzieży, kończącej szkoły średnie, zalecona przez Ministerstwo W. R. i O. P. do użytku szkolnego.

Książka zawiera 12 rozdziałów. W pierwszym autor daje szkic historyczny Pomorza, dzieje Gdańska jako dawnego portu Rzeczypospolitej i obrazuje, w jaki sposób zaborczy duch teutoński krok po kroku dążył do oderwania Pomorza od Polski. Rozdział 2-gi poświęcony jest tym naszym badaczom, uczonym i eksploratorom, którzy jakkolwiek w służbie obcej, rozsławili imię polskie dzięki swym podróżom odkrywczym i cennym pracom. W rozdziale trzecim mamy opis wszystkich portów polskich ze szczególnem uwzględnieniem Gdyni, sposobów jej budowy, urządzeń przeładunkowych i t. d. Następnie wiele miejsca poświęca autor zagadnieniom emigracyjnym, gdzie i w jakiej liczbie rozprószeni są rodacy nasi na kuli ziemskiej i charakteryzuje współpracę emigrantów z krajem macierzystym. W rozdziale p. t. „Podróż towaru", znajdujemy barwne dzieje towaru od chwili wyprodukowania aż do oddania go konsumentowi. Zapoznajemy się tam z urządzeniami przeładunkowemi na kolejach i w portach, ze sposobami załadowania statku, z dokumentami przewozowemi, jak konosament, trata dokumentowa, polisa asekuracyjna i t. d. Następnie autor omawia szczegółowo manipulację przewozową czterech różnych produktów, a mianowicie bekonów, śledzi, złomu żelaznego i nasion oleistych. Dalsze rozdziały poświęcone są flocie handlowej, instytutom badawczo-naukowym a wreszcie szkolnictwu morskiemu.

2) **Władysław Gindrich — O Polsce na morzu.** Str. 120 i mapka, liczne ilustracje w tekście, poprzedzona wstępem autora. Książka przeznaczona dla szkół powszechnych, zawodowych, dokształcających i niższych klas gimnazjalnych, zalecona przez Ministerstwo W. R. i O. P. do użytku w szkołach.

Ten sam temat, lecz ujęty bardzo popularnie, w sposób zrozumiały dla najmłodszego nawet czytelnika. Oto, co pisze o książce prof. Basiński (Zrąb Nr. 2/18):

....Książka Wł. Gindricha „O Polsce na morzu" jest nadzwyczaj pożyteczną książką propagandową morza i spraw z niem związanych; przeznaczona jest dla wzbudzenia wśród naszej młodzieży zainteresowania morzem, przytem pozwala skierować się ku temu zainteresowaniu na rozmaite dziedziny nauki, z tem morzem nierozerwalnie złączone. Daje więc autor krótki zarys historji Pomorza Polskiego; opisuje morską florę i faunę, oraz pożytek, który z tej ostatniej czerpią ludzie, porównywuje faunę Bałtyku z fauną innych mórz, wzbudza chęć bliższego zapoznania się z tajemniczemi mieszkańcami głębin morskich. Łącząc przyjemne z pożytecznem autor podaje przytem wiadomości o rybołówstwie, czyli o rodzajach łowionych ryb, o sprzęcie, który do tego celu służy i o rynkowej wartości połowu. Rozważając następnie znaczenie morza, jako środka komunikacji, porównywuje je z innemi rodzajami komunikacji lądowej i powietrznej. Autor zaznajamia czytelnika z rozwojem żeglugi od czasów fenickich, z przyczynami tego rozwoju i ze zmianami, które zaszły w ciągu wieków w typach statków. Bardzo pożyteczna jest wzmianka o tych Polakach, którzy przyczynili się do odkrycia nowych lądów, do ich podbicia, lub do wywalczenia dla tubylców lepszych warunków egzystencji. Gindrich omawia rzeczowo sprawę handlowego znaczenia morza od czasów najdawniejszych do obecnych, ze specjalnem uwzględnieniem polskiego handlu morskiego, koncentrującego się w Gdyni. Autor określa w dalszym ciągu rodzaje żeglugi i podnosi zasługi kierowników nawy państwowej, którzy wpłynęli na rozwój gospodarki morskiej. Następuje opis portu gdyńskiego, jego basenów, nadbrzeży, spichrzów i urządzeń przeładunkowych. Dalej przechodzi autor do pojęć związanych ze statkiem i do sposobów użytkowania statku dla celów handlowych: wymienia największe statki handlowe, dołączając opis ładowania i wyładowania statków, oraz jakość i ilość artykułów wwożonych i wywożonych z Polski drogą morską. Są to rzeczy bardzo popularnie ujęte, zdolne zainteresować nawet tych, którzy o morzu nic nie słyszeli, bowiem staje się dla nich jasne, jak trwałe i długie nici łączą Polskę ze światem, dzięki posiadaniu wybrzeża morskiego. Podając bardzo ciekawe dane o emigracji polskiej w Europie i w krajach egzotycznych, o wielkiej przedsiębiorczości tej emigracji i stosunkach, które łączą ją z ziemią ojczystą, autor kończy swą ciekawą książkę opisem uroczystości na statku przy przepływaniu równika".

Obie książki do nabycia we wszystkich księgarniach.

Na Fundusz Obrony Morskiej (F. O. M.) konto Nr. 30.680 w PKO wpłacono do 1 stycznia 1935 r. 1.736.555.26.

Obowiązkiem każdego Obywatela jest uzupełnienie tej sumy datkiem choćby najdrobniejszym.

R z e m i e ś l n i k u! pamiętaj, że flota wojenna, stojąca na straży wybrzeża, jest gwarantką naszej niepodległości politycznej i gospodarczej.

OGŁOSZENIE

Poszukuje się dla zaprowadzonego przedsiębiorstwa blacharsko-instalacyjnego w Katowicach, którego właściciel zmarł, samodzielnej pierwszorzędnej siły fachowej z małym kapitałem. Oferty uprasza się kierować: **Marta Burkert: Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 66.**

SKRZYNKI
DO PRZESYŁEK POCZTOWYCH
POLECA
STOLARNIA
J. ANTOSZKIEWICZA
NOWY ŚWIAT 55. TEL. 508-42.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.